DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 259. Piątek, 21 Listopada (3 Grudnia). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 21 Listopada (3 Grudnia).

Najwyższy rozkaz. Najjaśniejszy Pan raczył na dniu 2-m listopada Najwyżej rozkazać: wyłączyć z pod głównego zarządu kraju północno zachodniego gubernię witebską, na tych samych zasadach, na jakich, na skutek Najwyższego rozkazu z 27-go czerwca 1869 roku, nastąpiło oddzielenie gubernji mohilewskiej od jenerał-gubernatorstwa wileńskiego, z zastrzeżeniem atoli, ażeby stan wojenny w mieście Dynaburgu, z powodu okoliczności miejscowych, pozostawiony został nadal w swej mocy.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Listopada r. b., w ilości rsr. 407 kop. 68, z części miasta Pilwiszki, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Marjampolskim, będzie asygnowane do Banku Polskiego z Kasy Gubernjalnej Warszawskiej; — w ilości rsr. 339 kop. 74, Aleksandrowi *Kurc*, właścicielowi części miasta Nasielska, położonego w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 128 kop. 25, z części miasta Chołma, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 122 kop. 50, z części m. Chołma, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 1,834 kop. 63, z części m. Łodzi, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Sejneńskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego, — w ilości rsr. 19 kop. 34, z uczątska znajdującego się przy m. Wołkowyszki, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Wołkowyszskim, asygnowane będzie do Banku Polskiego z Kasy Gubernjalnej Warszawskiej;—w ilości rs. 71 kop. 5, z części m. Chołma, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, asygnowane będzie do Banku Polskiego z Kasy Gubernjalnej Warszawskiej.

Warszawski Ober-Policmajster.—Wydawszy jednocześnie dla wydziału pasportowego w powierzonym mi Zarządzie przepisy, dotyczące sposobu wydawania w tymże wydziale pasportów interesantom, podaję takowe do powszechnej wiadomości, a mianowicie: 1) Interesanci zgłaszający się do wydziału pasportowego, w celu wyjednania pasportów, lub odebrania tychże, bez żadnego wyjątku nie będą wpuszczani za kratkę oddzielającą pracujących w tymże wydziale urzędników od interesantów. 2) Urzędnik dezurny—w czasie godzin biurowych obowiązany jest obchodzić ciągle interesantów i odbierać od nich kwalifikacje pasportowe i t. p. dowody, przedstawiając takowe natychmiast naczelnikowi wydziału i meldując mu o interesantach, żądających informacji. 3) Naczelnik wydziału pasportowego wspólnie z swym pomocnikiem przegląda przedstawiane mu kwalifikacje i te z nich, do których nie dołączono jakichkolwiek świadectw lub dowodów—potrzebnych dla wydania pasportów, zwraca osobiście—lub przez swego pomocnika interesantom—informując ich co należy dopełnić—te zaś kwalifikacje, które za dostateczne do wydania pasportu uznane będą, zatrzymuje w celu postąpienia stosownie do przepisów pasportowych. 4) Kwalifikacje zatwierdzone przez Ober-Policmajstra dla wydania pasportów, naczelnik wydziału poleciwszy zapisać do dziennika—oddaje urzędnikowi, do którego wypisanie pasportu należy. 5) Urzędnik wypisawszy pasport, oddaje takowy wraz z kwalifikacją temu referentowi, który prowadzi kontrolę wydawanych pasportów i wpływu opłat za takowe, stosownie do miejscowości, do której pasport wydany, referenci zaś po podpisaniu pasportu przez władzę właściwą, wręczają takowy osobiście interesantowi za pokwitowaniem na prośbie. 6) Opłaty przynależne za blankiet pasportowy, referent odbiera od interesanta przed wypisaniem pasportu, stosownie do ilości jaka przez Naczelnika wydziału według istniejącej taryfy pasportowej, na kwalifikacji oznaczoną będzie, poczem pasport tegoż samego dnia wydany będzie. 7) Żadne zatem papiery i akta, oprócz potrzebujących dokompletowania, pod żadnym pozorem nie będą wydawane na ręce interesantom, którzy w żadne rozmowy z osobami pracującemi w wydziale pasportowym wchodzić nie powinni, oprócz z naczelnikiem wydziału, wydającym pasporta za granicę—referentami wydającemi pasporta do Cesarstwa i zewnątrz kraju—oraz z dyżurnym urzędnikiem, przyjmującym prośby i kwalifikacje, który codziennie z kolei naznaczony będzie. 8) Biurka: naczelnika wydziału i dwóch referentów wydających pasporta, będą oznaczone stosownemi napisami, wskazującemi dokąd wydają się przez nich pasporta. *Uwaga.* Naczelnik wydziału pasportowego i referenci wydający pasporta, pracować mają w sali ogólnej za kratką, oddzielającą zupełnie miejsce urzędowania od interesantów; dla komunikacji w razie potrzeby z naczelnikiem wydziału, urządzone są drzwiczki w pośrodku kratki, urzędnicy zaś mający potrzebę znosić się z naczelnikiem, wchodzić mają przez tylne drzwi kratki bez komunikowania się z publicznością.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 21 Listopada (3 Grudnia).

W działaniach wojennych w Dalmacji zaszła, jak wiadomo, przerwa i dziś właśnie cesarz austrjacki miał przybyć do Trjestu, gdzie na radzie ministerjalnej miano przyjąć postanowienie w tym przedmiocie. Według jednych działania wojenne miały być zaraz dalej

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

FLORA

PRZEZ

Edmunda de Boissiere.

(Patrz Nr. 258).

Większa część kobiet podziela to zdanie świata—wyborem ich częściej rządzi próżność, niż miłość — decydują się prędko, sięgają po cacko w ogień, narażając się na sparzenie palców... Gdyby jednak wiedziały ile tracą, nie patrząc uważniej do koła siebie! Lecz niestety! perły wzgardzone nie mają głosu na wydanie skargi, i dla tego to może, tyle łez wypływa z morza serdecznych cierpień bez żadnej dla społeczeństwa korzyści!..

Lecz nietylko same pozory mogły zaszkodzić biednemu Coëtlen'owi—miał on nadto jedną lecz wielką i rzeczywistą wadę... nie posiadał majątku! To jedno mogło już zabić go w oczach każdej pospolitej kobiety, zwłaszcza z teatralnego świata — szczęściem jednak, młodzieniec natrafił na duszę szlachetną i serce zdolne odgadnąć i ocenić całe bogactwo jego uczucia.

Zresztą, sprawił on silne i korzystne dla siebie wrażenie na śpiewaczce, sam nie wiedząc o tem. Nie przybrał bowiem, mówiąc z nią, tej niedbałej i lekceważącej postawy, którą starali się zachować wszyscy jego współzalotnicy, nie wyłączając nawet drugopiętrowego sąsiada—owszem, przez wrodzoną delikatność uczuć i szlachetność serca, Coëtlen, zachował się w obejściu z Florą tak jak byłby to uczynił znajdując się w przytomności każdej z najlepszego towarzystwa kobiety — postępowanie jego było pełne prostoty, szczerości i uszanowania, a rozmowa nacechowana prawdziwym dowcipem i delikatnością wytworną. Nikt może bardziej od kobiet z wątpliwą reputacją, nie ocenia takiego postępowania mężczyzny — są to bowiem dla nich rzadkie przyjemności, na które najczęściej poglądają pożądliwie i tęsknie jak biedacy na stół zastawiony obficie.

Przez dwie godziny przepędzone z Florą, Coëltem nie powiedział jej ani razu: „kocham cię!" lecz z jego oczu tryskał taki zapał szczery, a od całej istoty młodzieńczej, promieniował na nią taki czar miłości, taka rozkoszna woń uczucia, że Flora odczuła wpływ tej atmosfery namiętnej i drżała pod wpływem nieznanego jej dotąd wrażenia.

Przy pożegnaniu Coëtlen pocałował w rękę Florę — może to trąciło staroświecczyzną, regencją... lecz śpiewaczka przyjęła bardzo rada ten dowód szacunku, a młodzieniec wyszedł od niej uszczęśliwiony.

Odchodzącemu już, Flora powiedziała: „Do jutra;"—powrócił więc do niej nazajutrz i przychodził codziennie... Rozumie się, że odtąd nie było już mowy ani o starym księciu, ani o nieletnim spadkobiercy, ani o kupcu bogatym, ani nawet o świetnym oficerze. Wszyscy ci panowie pękali z zazdrości, zastając zawsze zamknięte drzwi mieszkania Flory, po za któremi Coëtlen był szczęśliwym.

Na cóż się przyda opowiadać dzieje wzajemnego szczęścia kochanków? Czyliż można opisać, rozkruszyć na szczegóły, ich długie rozkoszne sam na sam, ich przechadzki tajemnicze wycieczki na wieś, lub czułe spojrzenia i wyznania wiecznej miłości? Wszystkie te rzeczy są tak dawne jak miłość, choć zawsze mają urok nowości dla zakochanych szczerze.

Tymczasem nadeszła wiosna—i trupa opery goszcząca w Rennes, odjechała w odległe strony. Ofiarowano Florze miejsce w operze przy kąpielach morskich—odrzuciła tę propozycję—nie chcąc odjechać z Rennes. Cóż ją obchodziły interesa materjalne, oklaski, sława nawet, w porównaniu z miłością Coetlen'a, która stała się dla niej życiem?

Gdyby jej był powiedział: „Pójdziemy na koniec świata!" odrzekłaby mu bez wahania: — „idźmy!" lecz gdy on pozostawał w Rennes, i ona tam zostać musiała. Myśl rozłączenia się z kochankiem wydawała się Florze tak potworną, że jej nawet przypuścić do głowy nie chciała. Zresztą, imobojgu zdawało się, że zaledwie się poznali z sobą, że dopiero od wczoraj pokochali się wzajem! Dnie które świat cały liczył zdawały się im godzinami tylko, chwilami marzeń rozkosznych... W istocie, oboje byli jeszcze tacy młodzi! On miał dwadzieścia dwa lata—ona dwudziestu nie liczyła jeszcze... a w tym

prowadzone, a wskazówkę tego miało stanowić powołanie jenerała Rodich do Trjestu; według innych, miano powoli brać się do poskromienia powstania i naprzód o ile można rozszerzyć obwarowania w okolicach Risano i zbudować drogę bitą z tego punktu do Dragail. W każdym razie, jak zapewniają dzienniki wiedeńskie, rada państwa zaraz po otwarciu jej posiedzeń, będzie interpelowała gabinet w przedmiocie powstania dalmackiego.

Spór turecko-egipski ciągle jest groźny. Jak doniósł wczorajszy nasz telegram, Porta przesłała ultimatum wice-królowi. *Patrie* zapewnia, że ambasadorowie mocarstw, przed powrotem z uroczystości otwarcia kanału suezkiego, mieli posłuchanie u wice-króla i radzili mu porozumieć się z sułtanem, ofiarując swe pośrednictwo co do zmiany punktów ultimatum, ale nie tając zarazem, iż w razie zerwania z sułtanem, nie może liczyć na niczyją pomoc. Tenże dziennik zaprzecza pogłoskom o zwołaniu europejskiej konferencji dla uregulowania sporu turecko-egipskiego, gdyż spór ten jako czysto wewnętrzny, może być jedynie uregulowany bezpośrednio pomiędzy stronami. *Morning Post* zaś mniema, że ten mniej jest niebezpieczeństwa zakłócenia pokoju z powodu sporu turecko-egipskiego, iż słuszność, według prawa narodów, niewątpliwie jest po stronie sułtana.

Dzienniki paryzkie oceniają mowę tronową cesarza Napoleona, każdy według swej barwy; przychylne rządowi, oddają jej niezmierne pochwały, a opozycyjne, znajdują w niej niektóre punkta do naganienia, nie mówiąc już o organach stronnictwa nieprzejednanych. Z zagranicznych dzienników, większość bardzo przychylnie odzywa się o tej mowie; tak *Köln. Ztng.*, którą nie można oskarżać o stronność dla rządu cesarskiego, przyznaje iż mowa ta jest ważnym krokiem na drodze konstytucjalizmu.

Co do kandydatury księcia Tomasza genueńskiego, *Correspondencia* zapewnia, że rząd hiszpański otrzymał od swego posła we Florencji, niedawno ozdobionego przez Wiktora Emanuela orderem śsw. Maurycego i Łazarza, p. de Montemar, telegram wynurzający ubolewanie króla włoskiego z powodu złego tłomaczenia, podczas jego choroby, sprawy tej kandydatury. Wiktor Emanuel, zapewniając że gotów jest zrobić wszystko możliwe jako głowa rodziny i opiekun księcia Tomasza w celu przyjęcia przez niego korony hiszpańskiej, dodawał, iż nie przezwyciężył woli jego matki całkiem temu przeciwnej, lecz będzie się starał skłonić ją do swego zdania. Zatem sprawa ta pozostaje nadal w zawieszeniu.

Wiadomości z Paragwaju jak zawsze są sprzeczne; kiedy ze źródła paragwajskiego donoszą, że tylko przednia straż armji brazylijskiej mogła wyruszyć przeciwko pozycjom Lopeza, gdyż główne siły dla braku żywności i środków transportu musiały pozostać bezczynne,—ze źródła brazylijskiego zapewniają że pozycja Estanislao została zajęta bez oporu przez wojska brazylijskie, a Lopez znów cofnął się do Curuguary, gdzie wojska te miały go ścigać.

Wiadomości telegraficzne

* *Florencja, 30 (18) listopada. Nazione* donosi, że p. Lanza obejmie wydział ministerstwa skarbu; p. Castagnola spraw wewnętrznych; p. Corrento robót i oświecenia; p. Torrigiani rolnictwa. Król udzielił margrabiemu Montemar order św. Maurycego i Łazarza. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Rzym, 30 (18) listopada.* Przygotowania do soboru mają być ukończone 4-go grudnia. Tego samego dnia papież zwiedzi salę soboru. Ambasador austrjacki, który przedstawił wczoraj rano urzędownie swoje listy uwierzytelniające, dał wczoraj wieczorem *ricevimento*. (*Tamże*).

* *Lizbona, 29 (17) listopada.* (Ze źródła paragwajskiego.) Wiadomości z widowni wojny są bez znaczenia. Awangarda sprzymierzonych posunęła się ku pozycjom zajmowanym przez Lopeza, ale czoło armji paraliżowane jest brakiem żywności i środków dowozu. (*Tamże*).

* *Londyn, 1 grudnia (19 listopada). Morning Post* pisze: Niebezpieczeństwa naruszenia pokoju na skutek zajścia turecko-egipskiego, należy się tem mniej obawiać, że oprócz jednomyślnego wpływania dyplomacji angielskiej i francuzkiej, oraz pełnej godności postawy sułtana, prawo międzynarodowe znajduje się bezsprzecznie po stronie sułtana. (*Wolff's T. B.*)

---

*(Polemika dzienników polskich). *Warsz. Dniew.* pisze: „Śledząc za walką polskich zagranicznych pism, mieliśmy sposobność przedstawić wzory niemiłosiernych ciosów, jakiemi *Dziennik Poznański* poczęstował swych przeciwników—*Rzeczpospolitę* wydawaną przez Bulewskiego i *Niepodległość* z jej redaktorem Tokarzewiczem. Obrażeni „obywatele" utworzyli związek i wspólnemi siłami jednocześnie zrobili atak na swego poznańskiego przeciwnika. Okazuje się jednak, iż legjony emigracyjne zaopatrzone są w nędzną broń; w polemicznym ich napadzie nie ma ani dowcipu ani siły dowodzenia. *Rzeczpospolita* zawiadamia, że rzucenie się podobne *Dziennika Poznańskiego* na osobę obywatela Bulewskiego, świadczy przedewszystkiem o zupełnej nieświadomości rzeczy i ma na celu wywołanie denuncjacji ze strony redaktora jego prac i współpracowników, albo wzbudzenie nieufności pomiędzy braćmi w kraju — „używając potwarzy, zwyczajnej broni podobnych szermierzy, przeciwko ludziom, którzy pewnie więcej oddali usług ojczyznie, niż ich potwarcy." Na to *Dziennik Poznański* nie bez zarozumiałości i poczucia własnej siły, odpowiada, że uznaje zasady rozwijane w *Rzeczpospolitej* za całkiem nieszkodliwe, z powodu oczywistego ich bezsensu. „Dla tego też,"— powiada dalej *Dziennik Poznański*, — „zwracał się główny przycisk naszej polemiki nie przeciw zasadom, które, dość przytoczyć, by zupełnej ich *bezmózgowości* dowieść, lecz przeciw kłamliwym samochwalstwom Bulewskiego, chorującego na rolę reprezentanta najskrajniejszego radykalizmu polskiego. Wiedząc zaś o wszystkich jego fałszach, i wymysłach, przypuszczamy, jak bardzo naturalnie, że i owe ogniska rewolucyjne, że i owe stosunki z Garibaldim i z jakiemiś bajecznymi amerykaninami i owe normandzkie wyprawy r. 1864 na słowiańszczyznę, Austrję czy Węgry, są po prostu szeregiem wymysłów, mających służyć za podnóże pomnika sławy, jaki sobie p. Bulewski sam za życia wznosi." *Niepodległość* na napaści poznańskiego przeciwnika odpowiada następującą kolosalną niedorzecznością: „Tylko będąc socjalistami i republikanami, jesteśmy polakami." Na tej podstawie *Dziennik Poznański* wydaje surowy, ale słuszny w zasadzie sąd: „Dotąd mieliśmy o *Niepodległości* wyobrażenie, że jest pismem niedołężnem i nieudolnem, ale niewinnem, lecz z przytoczonego ustępu widzimy (jak późne przejrzenie!), że jest szkodliwem, gdyż zachowuje tradycje genueńskiej *Gminy*. P. Tokarzewicz chce być socjalistą i socjalistą polskim; mniejsza o to, niechaj nim będzie, jeżeli będzie umiał. Do wątpliwości podobnej mamy tem większy powód, że *Niepodległość*, gubiąc się w abstrakcyjnych gadaninach, nie dotknęła dotąd ani jednem słowem, ani socjalnie, ani niesocjalnie żadnej sprawy." Zaznaczywszy tę smutną szczególność pisma emigracyjnego, *Dziennik Poznański* wynurza zdanie, „że rozsądne, nie przez marzycieli i półgłówków redagowane czasopismo emigracyjne, nie byłoby wcale zbytecznem. W obec takiego pisma straciłyby możność nawet efemerycznej wegetacji pasożyty w rodzaju *Rzeczpospolitej* i *Niepodległości*, nie będące organami ani kraju, ani emigracji, ale raczej patologicznemi objawami umysłowej indywidualności swych redaktorów." Na nieszczęście od tego patologicznego rozstrojenia nie bardzo odsunęła się większa część galicyjsko-poznańskiej polskiej prasy."

---

* JW. Jenerał - Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie Polskiem Hrabia Berg, w dniu wczorajszym raczył wyjechać do St. Petersburga.

*(Budowa cerkwi prawosławnej w m. Częstochowie.) Podajemy z *Dzien. gub. petrokowskiego* następujące szczegóły o budowie cerkwi prawosławnej w mieście Częstochowie. Gazeta pomieniona pisze mianowicie: W numerze 13-ym pis-

---

wieku ludzie jeszcze nie rachują się z przyszłością—poglądając w jej cienie przez różane opony nadziei...

Jednakże trzeba było mieć z czego żyć bez pracy, a wraz z oddaleniem się trupy Flora przestała pobierać pensję, lecz piękna śpiewaczka szczęśliwszą była od owego konika polnego w bajeczce Lafontaina, posiadała albowiem piękny zbiór brylantów, z których cząstkę przedawszy, mogła prowadzić dalej zwykły tryb życia.

Flora mieszkała sama jedna tylko.

Coëtlen, którego rodzina mieszkała w Rennes, używał wprawdzie swobody lecz nie zupełnej wszakże... Miał w domu zapewniony stół i mieszkanie lecz musiał korzystać z nich koniecznie i regularnie—gniewano by się widząc go nieobecnym kiedy. Łatwość z jaką mógł on powracać do domu późno, utrudnianą bywała przez uwagi macierzyńskie. Matka wprawdzie nie pytała go, gdzie wieczóry przepędzał, lecz słodkim głosem dawała mu napomnienia i ostrzegała, że nadweręży zdrowie kładąc się spać tak późno. Któż z młodych nie doznawał i nie przeklinał czasem tej troskliwości gderliwej, irytującej, którą znosił tylko dla tego, że pochodziła od osób szanowanych lub posiadających do szacunku prawo. Nic dziwnego przeto, że i Coëtlen, młodzieniec przeszło dwudziestoletni, musiał używać żakowskich podstępów dla oszukania czujności matki.

Odchodził on niby codzień jawnie do swego pokoju wieczorem—tam rozbierał się i kładł w łóżko zgasiwszy świecę — a później dopiero, gdy już wszyscy w domu zasnęli twardo, powstawał cicho i ubrawszy się szybko, z rękami wyciągniętemi przed siebie, przechodził kurytarz ciemny — wysuwał się na ulicę i lotem ptaka biegł na plac sprawiedliwości. Domyślacie się pewnie, jak go tam przyjmowano! Łańcuch złotego runa nie wart był tych ogniw żywych, które mu się zawieszały na szyi... Za każdym razem była to dla kochanków uroczystość prawdziwa — a uroczystość ta powtarzała się codziennie.

Może właśnie te ciągłe przeszkody i tajemnica podniecały siłę ich miłości i nadawały jej taką wytrwałość. A jak się nie mogli nigdy nacieszyć sobą! Jak wpatrywali się w swoje twarze!.. Często Flora wesoła jak ptak, śmiała się do rozpuku, słuchając opowiadania kochanka, z jaką on trudnością zdołał oszukał czujność matki tego wieczoru... Doprawdy, można przypuszczać, znając ułomną ludzką naturę, że Flora i Coëtlen nie kochaliby się tak czule i tak stale, gdyby zupełnie swobodnemi się czuli.

Pewnego razu Coëtlen rzekł:

— Gdyby tak, moja matka naprzykład, obudzona pod wpływem jakiegoś snu niepokojącego, weszła w tej chwili do mojego pokoju... Tożby się zdumiała dopiero!

Usłyszawszy te słowa hiszpanka, zamyśliła się i rzekła poważnie:

— Myślisz więc, że rodzice twoi dowiedziawszy się o łączącym nas stosunku, zmusiliby cię opuścić mnie zupełnie?

— Co za myśl! zawołał Coëtlen. Moi rodzice wiedzą przecież dobrze, jak żyją wszyscy młodzi ludzie w moim wieku—dojrzawszy prawdę, zmrużyliby oczy, udając że nic nie widzą i na tem koniec. Mniemam nawet, że po cichu byliby mi wdzięczni za trudy jakie sobie zadaję dla ocalenia pozorów.

— Ach! Tak sądzisz...

— Bezwątpienia. Chociaż niechciałbym się założyć o to, czy rodzice moi już nie wiedzą o wszystkiem co się naszego stosunku dotyczy, a w takim razie, samo ich dotychczasowe milczenie dowodzi najlepiej, że postanowili zachować neutralność roztropną. Bądź spokojną mój drogi aniele! Nikt nie myśli niepokoić nas zgoła.

Mówiąc w ten sposób Coëtlen był w dobrej wierze — i uspokajając kochankę, sam doznawał zupełnego spokoju. Biedny młodzieniec nie przeczuwał burzy, jaka zbierała się nad ich głowami — ani gromu jaki miał uderzyć w to jego kółko rodzinne, które tak ufnem i tak pobłażającem dla siebie być sądził.

Rzeczywiście, dotąd rodzice Coëtlen'a nie podejrzewali go wcale i nie wiedzieli o niczem — więcej nawet! byli oni tak ufni, że w świętej niewiadomości wychwalali wszędzie postępowanie swojego syna.

(*d. c. n.*)

ma naszego donosiliśmy między innemi, że w mieście Częstochowie ma być zbudowana nowa cerkiew prawosławna, i że ze względu na to, że do miasta tego przybywa corocznie ogromna liczba pobożnych pielgrzymów tak z okolic, jak również z dalszych stron, JW. Hrabia Namiestnik postanowił, ażeby nowo wznoszona świątynia prawosławna, odznaczając się wspaniałością zewnętrzną i pięknością wewnątrz, była w oczach gromadzących się pielgrzymów godną przedstawicielką wiary prawosławnej. Ze względu na ten cel, JW. Hrabia udzielił osobiście instrukcje budowniczemu, któremu powierzone było nakreślenie planu tej świątyni. Plan cerkwi, po poprzedniem uznaniu go przez JW. Hrabiego Namiestnika i po ostatecznem sprawdzeniu w komitecie techniczno-budowniczym ministerstwa spraw wewnętrznych, został zatwierdzony przez ministra. Na koszta budowy świątyni obliczono podług anszlagu 45,000 rs. Następnie, na wzniesienie, podług nakreślonego planu, świątyni pod wezwaniem śś. Cyryla i Metodego, udzielone zostało pozwolenie i błogosławieństwo miejscowej zwierzchności duchowej djecezjalnej. Dla dozoru nad wykonywaniem robót, mianowany został, z zatwierdzenia JW. Hrabiego Namiestnika, osobny komitet budowy, zostający pod prezydencją gubernatora i złożony z urzędników i innych osób wyznania prawosławnego, mieszkających w Częstochowie, i miejscowego budowniczego powiatowego. Dnia 4 (16) listopada, w sali posiedzeń zarządu powiatowego, przybranej w kwiaty i zieloność, z cyfrą świętych wyznawców Cyryla i Metodego, gubernator otworzył osobiście czynności częstochowskiego komitetu budowy cerkwi, przyczem odprawionem zostało nabożeństwo z modłami o długie lata dla Najjaśniejszego Pana i dla całej Najdostojniejszej Rodziny. Następnie uprzejmy i gościnny gospodarz, naczelnik powiatu Kaszerininow, zaprosił wszystkich obecnych na obiad, na którym przy dźwiękach muzyki i wśród jednomyślnych okrzyków serdecznych „hura," wzniesiony został toast za zdrowie Tego, dzięki Któremu czujemy, że jesteśmy jednolitym, silnym i szczęśliwym narodem słowiańskim.

* (Lekcje bezpłatne języka ruskiego). *Warsz. Dniew.* pisze: W zeszłą niedzielę, 16 (28) listopada, około godziny 11-ej z rana, w gmachu 1-go gimnazjum warszawskiego, w obecności dyrektora gimnazjum, otwartą została, z upoważnienia władzy naukowej, szkoła bezpłatna niedzielna dla uczenia języka ruskiego wszystkich życzących sobie tego osób klasy niezamożnej, które nie są w stanie płacić za lekcje. Nadspodziewanie, pomimo jednokrotnego tylko podania o tem do wiadomości powszechnej w *Kurjerze Codziennym*, zgłosiło się na pierwszy raz ośmdziesiąt dwie osób (żądań zaś było daleko więcej) rozmaitego stanu i wieku, od 12 do 50 lat. Większość była z klasy rzemieślniczej. Założyciele szkoły, pp. Gruszecki i Siemionowicz, zaczęli od tego, iż obznajmili się przedewszystkiem ze stopniem wiadomości języka posiadanych przez tych, którzy chcą uczyć się takowego, i stosownie do tego podzielili wszystkich tych, którzy zgłosili się, na dwie grupy ogólne: na umiejących jako tako czytać i częścią pisać po rusku, i na nieumiejących nic. Tej ostatniej grupy, jako przedstawiającej większe trudności, podjął się p. Gruszecki, albowiem posiada on język polski, do pomocy którego potrzeba będzie uciekać się koniecznie na pierwszych lekcjach; uczenia zaś drugiej kategorji podjął się p. Siemionowicz. Następnie rozdano wszystkim książki do nauki języka ruskiego; pierwszemu oddziałowi, złożonemu z początkujących, dano „Первоначальное ознакомленіе съ русскимъ языкомъ" (książka z ubocznym tekstem polskim), wydania Gruszeckiego, w liczbie 38 egzemplarzy; drugiemu zaś oddziałowi dano książkę „Изборникъ", wydania tegoż, w liczbie 44 egzemplarzy. Przystąpiono potem do samego nauczania, które trwało do godziny pierwszej po południu. Przed rozpoczęciem jeszcze lekcij, udało się do p. Gruszeckiego kilka osób płci żeńskiej, z prośbą o przyjęcie ich do liczby życzących sobie uczyć się języka ruskiego; lecz ponieważ założyciele nie obliczali na podobne życzenie, które wymagałoby otwarcia osobnego 3-go oddziału, przeto rozstrzygnięcie tej kwestji odłożone zostało do przyszłej niedzieli. Naturalnie, że taka w wysokim stopniu dobroczynna instytucja, nie mogła nie wywołać spółczucia ze strony wielu naszych pedagogów: wiadomo nam przynajmniej, że trzech nauczycieli języka ruskiego innych gimnazjów warszawskich wynurzyło obecnie życzenie brania udziału w tej pracy bezinteresownej dla dobra powszechnego. Jeżeli życzenie to przejdzie w czyn, w takim razie nie ulega wątpliwości, że sprawa ta pójdzie pomyślniej, przedstawi się bowiem możność podzielenia uczących się z rozmaitemi stopniami wiadomości na stosowne, mniejsze grupy, skutkiem czego nauka wiele na tem zyska, pójdzie bowiem łatwiej i prędzej. Podając ten, w wysokim stopniu pocieszający fakt, pozostaje nam jedynie życzyć, ażeby ta instytucja dobroczynna, pochodząca z inicjatywy naszych pedagogów, doszła do rozmiarów bardziej rozległych i przyniosła błogie owoce, o czem my, sądząc z pomyślnego początku, wcale nie wątpimy; w takim razie trudy tych pracowników na korzyść powszechną, ocenione zostaną należycie przez każdego, kto pojmuje doniosłość takich zjawisk dla ludności tutejszej. *L. W.*

* (Lubelskie towarzystwo dobroczynności). Z nadesłanego nam w tych dniach zdania sprawy z działań lubelskiego towarzystwa dobroczynności za rok 1867 i 1868 (druk Nowaczyńskiego in 4⁰ str. 18), wyjmujemy co ważniejsze szczegóły. W domu schronienia starców i kalek, biorąc średnią liczbę, było w r. 1867 mężczyzn 16, kobiet 30, razem 46; w roku 1868 mężczyzn 13, kobiet 27, razem 40. Koszt utrzymania jednej osoby wynosi dziennie w przecięciu w r. 1867 kop. 11 $^3/_{10}$, w roku 1868 kop. 11 $^1/_{10}$, sama żywność w roku pierwszym kop. 8, w drugim kop. 9. Oprócz powyższych, w tymże domu otrzymywały przytułek i wsparcie 4 stare kobiety. Biednym mieszkającym w mieście udzielono: wsparć stałych jednorazowych i czasowych w 1867 osobom 54 i 21, w roku 1868 osobom 28 i 26. Najwyższe wsparcie wynosiło w obu latach rsr. 15, najniższe kop. 75. W ochronie małych dzieci było miejscowych: w r. 1867 chłopców 3, dziewcząt 6, razem 9; w r. 1868 chłopców 4, dziewcząt 6, razem 10. Przychodnich żywność dostarczających w roku 1867 obojej płci dzieci 11, w r. 1868, 16; bez żywności w r. 1867, 12, w r. 1868, 10. Utrzymywanie każdego dziecka kosztowało w przecięciu w r. 1867 do kop. 7, w następnym kop. 8, sama żywność kop. 4. W sali sierot zawsze jest normalna ich liczba 12. Utrzymanie jednej sieroty kosztowało dziennie w przecięciu w roku 1867 kop. 13, w 1868 k. 14; sama żywność kop. 10. Sklep ubogich z początkiem lipca r. b. jako celom towarzystwa zupełnie nieodpowiadający zwinięty został. Kapitał pożyczkowy, z którego przez lat 16-cie urzędnicy otrzymywali pożyczki, już nie istnieje. Figuruje on w zaległościach. Kasa pożyczkowa dla rzemieślników i wyrobników w mieście z zapasem rsr. 173 kop. 8, przynosi jakąkolwiek pomoc tej klasie ludności. Ogół dochodu za rok 1867 wynosi rsr. 4,538 kop. 28, za rok 1868 rsr. 4,523 kop. 87. Ogół funduszów towarzystwa w początku roku 1869 był rsr. 15,642 kop. 62 $^1/_2$, a w początku lat 1868 i 1867 czynił rsr. 25,157 kop. 46 i rsr. 27,960 kop. 63. W rachunek ten nie wchodzi wartość domu schronienia starców i kalek, wartości oficyny przy kościele po-bernardyńskim, dawanej przez rząd na pomieszczenie ochrony, ani też wartość innych domów i gruntów towarzystwa. Towarzystwo dobroczynności w Lublinie istnieje już przeszło lat pięćdziesiąt.

* (Kurjerek). Po wczorajszym przymrozku, dziś mamy odwilż, która z wielką szybkością topi śnieg leżący jeszcze po placach, ogrodach i dachach. Tak więc, przybędzie nam znowu błota, którego i tak już ominąć prawie nie możemy... Termometr pokazuje dziś rano 5 stopni ciepła.

— Żyjemy teraz w fazie odczytów! Prelegenci i prelegentki mnożą się ciągle... Wielka ta pociecha że Warszawa posiada tyle osób uczonych i gotowych *ex cathedra* nauczać nas sposobu łatwego wykonywania trudnych dotąd rzeczy. Z rozkoszą też przeczuwamy, że odczyty traktowane będą po amatorsku, a treść do nich czerpana z praktycznego życia!

— Ale i na koncertach nie zbywa także w tej adwentowej chwili... Oprócz zapowiedzianych już dotąd przez nas i przez inne pisma, organizuje się także koncert z celem najchwalebniejszym, gdyż dochód z niego ma być użyty na opłacenie wpisu za niezamożnych uczniów warszawskiego uniwersytetu. Koncert ten, któremu od całego ogółu należy się gorące i silne poparcie, odbędzie się pod dyrekcją Stanisława Moniuszki, który i w zeszłych latach w podobnym celu ofiarowywał był swą uczciwą pracę.

— Mówiąc o koncertach, dodać tu jeszcze winniśmy, że koncertem pana Sonnenfelda, o którym już wspominaliśmy, dyrygować będzie p. Müncheimer i że amatorowie i amatorki, znani z talentów przyjmą udział w jego wokalnej i instrumentalnej części.

— Jak dalece u nas dotąd jeszcze nie mogą się wcielić pojęcia o miłosierdziu nad zwierzętami, dowodzi tego następujące zdarzenie. Onegdaj, na Krakowskiem-Przedmieściu, mały piesek pinczer, szczeniak prawie, podobno w przystępie wesołości zaczepił łapką jakiegoś przechodzącego jegomościa, który go za to dobytym z kieszeni ogromnym kluczem uderzył w pysk tak silnie że biedna psina jak nieżywa na ulicy poległa. Wprawdzie ten heroiczny postępek nie wzbudził oklasku widzów, owszem, naraził nawet walecznego rycerza na zatrzymanie go i na odpowiedzialność w obec przepisów zabraniających krzywdzenia zwierząt, tem snadniej że właściciel pobitego pieska był właśnie członkiem tutejszego towarzystwa opieki nad zwierzętami. W każdym razie jednak, przykro nam że dotąd jeszcze musimy tak często notować fakta podobnego rodzaju, będące jakby negacją postępu i oświaty społecznej.

— Najwłaściwiej podobno w tem miejscu zamieścimy wiadomość, że niebawem już „Ustawa towarzystwa opieki nad zwierzętami," drukowana na wielkiej blasze, przybitą zostanie po rogach ulic tutejszych. Będzie to najlepszy sposób obznajmienia publiczności z temi zasadami i zarazem unicestwi możność tłumaczenia się ich niewiadomością.

— Zapowiedziane na jutrzejszą sobotę pierwsze przedstawienie opery Moniuszki „Parja" — odłożonem zostało. Może jednak „Miss Multon," drama, także zapowiedziana na jutro, ukaże się na scenie rozmaitości.

— Najpiękniejsze wyjątki z „Pięknej Heleny" wyjdą wkrótce ułożone na fortepjan nakładem księgarni Kaufmanna.

— Znany literat, p. Józef Bliziński, napisał trzyaktową, oryginalną komedję: „Przezorna Mama".

— Cztery obrazy pędzla p. Cyprjana Lachnickiego, z których każdy pojedynczo, znajdował się czas jakiś na wystawie tutejszej—obecnie razem w komplecie, umieszczone tam zostaną, lecz na kilka dni jedynie—gdyż te, pełne talentu utwory, wysłane zostaną niebawem na zagraniczne wystawy.

— Sławny pjanista, Józef Wieniawski, bawi obecnie w Brukseli, gdzie doznaje najchlubniejszego przyjęcia.

— Podług oświadczenia żony b. właściciela domu Teodora Fefera, pod Nr. 1117c zamieszkałej, nieznanych dwóch mężczyzn i dwie kobiety, w nocy z dnia 18 na 19 listopada roku bieżącego, napadli na jej męża przechodzącego przez ulicę Marjańską w stanie pijanym, którego uderzywszy kijem w głowę, zerwali z niego złoty zegarek z łańcuszkiem i uciekli. Wszyscy czworo za śladem rysopisów policji dostarczonych, ujęci i przyaresztowani zaraz zostali; zegarek odebrano i śledztwo prowadzi się.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, Ruchla Żelazko, służąca, paląc w piecu, przez nieostrożność polała się naftą, która zająwszy się ogniem, poparzyła jej ręce, szyję i twarz z lewej strony, a pan jej, Apfelbaum, ratując ją, poparzył sobie obie ręce. Służącą odesłano do szpitala, a Apfelbaum leczy się w domu.

— W tymże cyrkule, Cyprjan Kwaśniewski, lat 40 wieku liczący, pod Nr. 332 zamieszkały, nagle zmarł.

— Za rogatką Wolską na ulicy, dostrzeżono Mateusza Kubackiego, poddanego austrjackiego, w stanie osłabionym, który odstawionym będąc do szpitala św. Ducha, w takowym zmarł wkrótce. W celu wyprowadzenia śledztwa o wypadkach tych, zawiadomiono sąd.

— W cyrkule Nowoświetskim, dorożkarz Nr. 61, najechał na przechodzącego z ciężarem Juljana Makarewicza, nieograniczenie urlopowanego żołnierza, który uległ nieszkodliwemu stłuczeniu lewej nogi i boku. Makarewicza odesłano do szpitala Ujazdowskiego, a dorożkarza aresztowano.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj*	rs.	1	kop.	21	*dziś* rs.	1	kop.	21.
Za frank	„	„	—	„	33	„ „	—	„	33.
Za złoty reń.	„	„	—	„	66	„ „	—	„	66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Najwyższa ofiara.) *Kijewlanin* donosi: Najjaśniejsza Pani, podczas pobytu Swego w Kijowie, raczyła pozostawić ośmset rubli do rozporządzenia prezydującej w kijowskiem towarzystwie dobroczynności, dla zasilenia jego funduszów.

* (Kielsjew.) Gazeta petersburgska donosi, jakoby znany p. Kielsjew dostał pomięszania zmysłów i znajdował się w domu obłąkanych.

* (Stan pogody w Petersburgu). *Birż. Wied.* piszą, że w pierwszej połowie listopada na horyzoncie petersburgskim słońce rzadko wyzierało z poza chmur; w nocy niebo nawet nie jaśniało gwiazdami. Codzień było albo pochmurno albo mgła; wiatr ciągle wiał południowo-zachodni, a termometr niekiedy wskazywał dwa stopnie wyżej zera. D. 5-go listopada, o godzinie 9-ej z rana, było nawet 6 stopni ciepła (*); dopiero 6-go listo-

(*) Tegoż dnia, o godzinie 8-ej z rana, było w Warszawie + 1,8, w Moskwie + 3,2, w Nikołajowie 8,3, w Odesie + 7,7, w Rydze + 2,8, w Tyflisie + 4,7.

pada termometr na moście mikołajowskim zniżył się do 8-u stopni zimna; kanały kilkakrotnie pokrywały się cienkim lodem, który następnie stopniał. Sanna, nastała w końcu października, także znikła, i od 9-go listopada na ulicach sani już nie było widać.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Powstanie dalmackie. — Ministerstwo). *Wiedeń, 29 listopada.* Przybycie cesarza Franciszka-Józefa do Trjestu wyznaczone zostało stanowczo na 3-go grudnia, następnego zaś dnia, w sobotę, odbędzie się w tem mieście posiedzenie rady ministerjalnej, na którem mają być postanowione dalsze kroki, jakie przedsięwziąść należy w Dalmacji. Domysły co do ewentualnych decyzij najwyższych sfer rządowych, są bardzo pomiędzy sobą sprzeczne. Z jednej strony zapewniają z większą niż kiedykolwiek stanowczością, że działania wojenne w Kriwoszje się rozpoczną wkrótce na nowo w większych rozmiarach, ci zaś, którzy szerzą tę wersję, powołują się na ten fakt, że feldm.-por. Rodich, który ma być przeznaczony do objęcia dowództwa w Cattaro, powołany został także do Trjestu; z drugiej atoli strony zapewniają z niemniejszą stanowczością, że mają być raz jeszcze wszczęte układy z powstańcami, i że w razie niepowodzenia takowych, rząd poprzestanie na tem, że każe rozszerzyć zakres fortyfikacji na około Risano i poprowadzić drogę bitą z Risano do fortu Dragali, ażeby wznowić powolną wyprawę do Kriwoszje. Za tą ostatnią wersją przemawia ta okoliczność, że dwa bataljony inżynierji, konsystujące w Ołomuńcu, otrzymały w tej chwili rozkaz wymaszerowania do Cattaro, podczas gdy nie ma wcale mowy o posłaniu tam innych wojsk. Powiadają wprawdzie, że ma nastąpić zluzowanie całego oddziału działającego na widowni powstania, lecz środek podobny natrafiłby na niejedną przeszkodę ekonomiczną i mógłby być w każdym razie wykonany jedynie stopniowo. Władzom militarnym przytrafił się podczas ostatniej wyprawy do fortu Dragali ten wypadek niemiły, że przy ataku na kwaterę główną w wąwozie Han, w ręce powstańców wpadły ważne dokumenta i mapy Dalmacji, oraz klucz do korespondencji cyfrowanej pomiędzy jenerałem dowodzącym a ogólno-państwowem ministerstwem wojny i innemi władzami wyższemi. Skutkiem tego musiano pośpieszyć się z zastąpieniem używanego dotąd pisma cyfrowanego za pomocą innego.—Niektóre pisma podały w tych dniach pogłoskę, jakoby na skutek wypadków w Dalmacji, baron Kuhn, ogólnopaństwowy minister wojny, zamierzał podać się do dymisji; w sferach atoli dobrze poinformowanych, pogłoska ta uważana jest jako całkiem bezzasadna. Powiadają mianowicie, że nie jest to bynajmniej winą władz wojskowych lub też rozporządzeń militarnych, że władze cywilne nie zwracały tak długo uwagi na ruch, który groził wybuchem od sześciu miesięcy, i nie wezwały do przedsięwzięcia środków ostrożności. Odkąd władze wojskowe wzięły w swe ręce tę sprawę, zrobiły one wszystko, czego wymagała sytuacja, za pomyślny zaś lub niepomyślny rezultat pojedyńczych działań wojennych, minister wojny nie może odpowiadać, chyba, że zaprowadzony zostałby na nowo system potępiony, podług którego nie możnaby przedsiębrać na widowni wojny żadnego poruszenia bez specjalnego rozkazu od rady wojennej dworskiej, czyli, podług teraźniejszej nazwy, od ministerstwa wojny. W każdym razie pogłoski o zamiarze ogólnopaństwowego ministra wojny podania się do dymisji, oparte są na domysłach dowolnych; zasadniejszemi za to zdają się być obiegające od dość dawnego czasu pogłoski o zamiarze doktora Bergera wyjścia z ministerstwa przedlitawskiego. Oprócz nieporozumień istniejących pomiędzy d-rem Bergerem i jego kolegami z powodu reformy wyborczej, i oprócz rzeczywistej słabości zdrowia tego ministra, ten ostatni nie zgadza się wcale na sposób surowy, w jaki ministerstwo spraw wewnętrznych i jego organa występują przeciw wszelkiemu objawowi społeczno-demokratycznemu. Surowość rozwijana w tym kierunku zachodzi rzeczywiście zbyt daleko, albowiem niedawno zabronione zostało w Gracu zgromadzenie robotników dla tego jedynie, że miano naradzać się na niem nad największem ile możności rozpowszechnieniem wychodzącego w Wiedniu pisma społeczno-demokratycznego *Volksstimme*. Nawet pisma przychylne rządowi zaczynają powstawać na uciskanie ze strony ministerstwa przedlitawskiego klas robotniczych, przyczem wynurzają przekonanie, że liberalizm byłby zrobił dotąd znaczne postępy, gdyby rząd był wystąpił z równąż energją przeciw opozycji klerykalnej i arystokratycznej. *(Nordd. A. Z.)*

Francja.

* (Mowa tronowa). Pomyślne przyjęcie, jakiego mowa tronowa cesarza francuzów doznała ze strony izb, znalazło także odgłos w pismach publicznych, o ile takowe wynurzyły już swoje zdanie o niej. Nawet pisma liberalne, jak np. *Köln. Ztng*, które oceniają zwykle bezwzględnie rząd cesarski, przyznają, że „mowa cesarza znamionuje w wysokim stopniu godny uwagi postęp na drodze konstytucjonalizmu." Inne zaś pisma, jak np. wiedeńska *Neue freie Presse*, która nie wypowiada jeszcze ze swego stanowiska zdania o mowie tronowej, przyznają, „że mowa przedstawia w sfej formie rzadkie wykończenie, i że każdy jej okres nosi na sobie cechę umysłu wysoko wykształconego." *(Nordd. A. Z.)*

* (Zaprzeczenie). *La Patr.* z d. 30-go listopada pisze: Niektóre dzienniki rozpuściły pogłoskę o bliskiem usunięciu się z gabinetu pana La Tour-d'Auvergne. Możemy zapewnić, że pogłoska ta jest mylną.

* (Podróż cesarzowej). *Paryż, 30 listopada.* Pobyt cesarzowej w Sycylji trwał dłużej, niż z początku przewidywano. Telegrafują z Messyny: Wczoraj cesarzowa w towarzystwie prefekta odbyła przejażdżkę po mieście i okolicach. Dziś udała się do Katany, zkąd powróci wieczorem." *(La Fr.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Konferencja). Mówiono o bliskiem zebraniu się konferencji, mającej na celu załatwienie sporu turecko-egipskiego. Wiadomość ta jest mylną. Kwestje bieżące pomiędzy sułtanem i wice-królem nie dadzą się załatwić przez konferencję; są to kwestje administracyjne, które tylko strony interesowane mogą rozstrzygnąć. Obecnie spodziewają się wysłania ultimatum, którego osnowa ułożoną została przez Portę. Odesłanie tego dokumentu odroczone zostało, jak mówią, do 2 grudnia. Mocarstwa nie mięszały się wcale do jego ułożenia. *(La Patr.)*

* (Spór turecko-egipski). Donoszą z Kairu, że ambasadorowie, którzy udali się do Egiptu na otwarcie kanału suezkiego, przed odjazdem swoim do Konstantynopola byli na posłuchaniu u wice-króla, doradzając mu porozumienie się z sułtanem. Przyrzekli oni wice-królowi pośrednictwo mocarstw dla wyjednania zmian niektórych warunków ultimatum, jeżeli takowe zostanie wysłane; ale nie ukrywali przed nim, że w razie zerwania stosunków, nie może spodziewać się żadnej pomocy. Członkowie ciała dyplomatycznego przed odjazdem swoim do Kairu, odbyli długą naradę z wielkim wezyrem, który zawiadomił ich o zamiarach Porty i o blizkiem wysłaniu ultimatum. *(La Patr.)*

Belgja.

* (Powrót króla). Król belgicki powrócił z swojej podróży do Anglji. *(La Fr.)*

Anglja.

* (Wybory). Dzienniki angielskie utrzymują jednozgodnie, że wybór feniena O'Donovan Rossa na członka izby gmin z hrabstwa Tipperary nie ma tak wielkiego znaczenia, jakie mu przypisywano. Powołują się one pod tym względem na małą liczbę głosujących, gdyż Rossa otrzymał tylko 1,181 głosów przeciwko 1,028 danych jego współzawodnikowi, pośród trwogi, która była tak wielka, że pomimo tradycyjnego szacunku irlandczyków dla duchowieństwa, księża, przeciwnicy kandydata ludowego, zostali znieważeni a domy ich zrabowane. *Times* powiada otwarcie, że demonstracja ta fenieńska jest dowodem dla Anglji, iż zupełne urzeczywistnienie zadania przedsięwziętego w przeszłym roku przez p. Gladstone i jego kolegów jest najlepszym środkiem do wycofania wieśniaków irlandzkich z szeregów rokoszu. „Powinniśmy iść dalej, powiada on, jak zaczęliśmy. Przed dwunastu miesiącami oświadczono uroczyście, że Irlandja traktowaną być ma przez anglików zupełnie tak samo, jakby anglicy pragnęli, ażeby byli traktowani przez irlandczyków; i postanowienia tego trzymać się będziemy, chociażby położenie Irlandji było daleko trudniejszem niż obecnie". *Daily News* powiada również, że irlandczycy są na dobrej na drodze do otrzymania pożądanych reform od gabinetu światłego i postępowego, podtrzymywanego przez naród przejęty sprawiedliwością; ale jeżeli reformy te nie mogą być odkładane na później, pewno nie zostaną przyspieszone przez takie wybryki, jakie zaszły w Tipperary, gdyby nawet się powtarzały, jak zagrażano, w połowie hrabstw Irlandji. *(Nord.)*

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Podług wiadomości brazylijskich z widowni wojny w Paragwaju, wojska sprzymierzone weszły do San-Estanislao, które zostało opuszczonem przez paragwajczyków. Ścigają one Lopez'a, który ma znajdować się w Curuguary. Obiegała w Rio-Janeiro pogłoska, że hr. d'Eu, wódz naczelny wojsk sprzymierzonych, ma wrócić z widowni wojny w Paragwaju wraz z połową armji brazylijskiej, poczem jenerał Polydoro ma objąć dowództwo naczelne nad pozostałemi wojskami. *(Nordd. A. Z.)*

Kronika Sądowa.

Ważność testamentu.

Prawodawstwa wieków odległych, jak również prawodawstwa nowożytne, a tem bardziej tegoczesne, objawy woli zmarłych szczególnemi uroczystościami otoczyły, aby woli tej, o ile dotycze rozporządzalności własnego mienia, lub bezpośrednich stosunków pozostawianej przez testatora rodziny, zapewnić nieograniczone poszanowanie i niewzruszoną wykonalność. Obowiązujący u nas kodeks cywilny wskazuje prawidła i formy w sporządzaniu testamentów. Często się jednak zdarza, że choć testament w głównych swych cechach odpowiada duchowi prawa, otwiera jednak do zawziętych sporów pole, jeżeli spadkobiercy i legatarjusze nie zadowoleni rozporządzeniami spadkodawcy, pragnęliby się zwolnić od ścieśnień testamentowych i przejść pod skutki rozdziału spadku, jaki samo prawo oznacza; a dla dopięcia którego to celu, pozostaje im jedynie akcja o unieważnienie testamentu, bądź to z powodu niezdolności testatora, bądź też z powodu niezachowania form prawem wymaganych. Sprawy o nieważność testamentu, zwłaszcza przy większych dziedzictwach, budzą żywy interes, wykazują bowiem zapatrywanie się prawników i wyrzeczenia sądowe, przybierające niekiedy charakter prejudykatu, a w każdym razie wzbogacające jurysprudencję sądową. Że zaś niedawno właśnie, sprawa tej kategorji, lat kilka sądy cywilne zatrudniająca, przez senat rządzący ostatecznie zawyrokowaną została, zamierzamy podać tu treść sprawy rzeczonej.

Zamożny i sędziwy wiekiem obywatel A. w roku 1865 zmarły, testamentem urzędowym w miesiącu październiku 1863 r. sporządzonym, rozporządził majątkiem swoim tym sposobem, iż obszerne dobra z inwentarzami żywemi i martwemi zapisał swemu synowcowi i jego małżonce, wszelkie zaś kapitały hypoteczne i niehypoteczne zapisał do równego działu między dzieci dwóch sióstr swoich.

Synowca z małżonką będziemy nazywać w tej relacji stroną B., siostrzeńców zaś i siostrzenice stroną C.

Ponieważ ze spisu inwentarza okazało się, iż nie ma żadnych kapitałów, któremi dzieci po siostrach, czyli strona C. dzielić się mogła, przeto taż strona, pragnąc aby cały spadek ulegał działom prawidłowym, wniosła powództwo o nieważność testamentu i podział spadkowego majątku, opierając żądanie na licznych zarzutach i niezachowaniu formalności przepisanych do ważności testamentu urzędowego.

Z długiego szeregu zarzutów tych, trybunał kaliszki uwzględnił tylko jeden, dotyczący odczytania testamentu testatorowi i rozporządził badanie świadków na pytania: czy działający podsędek tak głośno i donośnie odczytał testament, że testator (mający mieć słuch przytępiony) mógł czytanie to dokładnie słyszeć i rozumieć,—oraz czy po odczytaniu oświadczył testator wyraźnie, że tak wszystko zostało napisanem, jak rejentowi dyktował.

Sąd apelacyjny nie podzielając zdania trybunału uważał, iż z powodu braku wzmianki o odczytaniu testamentu testatorowi w obec świadków, tenże winien być uznanym za nieważny, a skutkiem tego powództwo strony C. zasądził.

Wyrok ten stał się przedmiotem skarg obustronnych do rządzącego senatu; strona B. dowodziła, że rejent obowiązku swego pod względem odczytania testamentu testatorowi należycie dopełnił; strona zaś C. jakkolwiek pozyskała w sądzie apelacyjnym wyrok dla siebie korzystny, zaniosła skargę wzajemną, żądając uznania, iż testament nietylko z powodu przez sąd apelacyjny przyjętego, ale i z innych jeszcze względów jest nieważnym.

Z licznych zarzutów przez stronę C. przedstawianych, wymienimy tu główniejsze, w zachodzących sporach częściej zdarzać się mogące, a mianowicie:

1) że nie podsędek, ale rejent powinien być użyty do spisania testamentu;

2) że testator z powodu zgrzybiałego wieku i

niedołężności umysłowej był prawnie nie zdolnym do sporządzania testamentu;

3) że nie ma w testamencie wzmianki o odczytaniu testamentu testatorowi;

4) że nie ma również w testamencie wyraźnej wzmianki, iż testament tak został spisanym jak był dyktowanym;

5) że jeden z rekognoscentów poświadczających tożsamość testatora przybył do Królestwa z Prus i nie jest tutejszym krajowcem, i że nadto w Prusach w r. 1853 karany był za kradzież, a jako taki, nie powinien być używany za rekognoscenta; wreszcie

6) że świadkowie przy testamencie użyci nie mieli przymiotów, jakich wymaga organizacja notarjuszów, gdyż jeden z nich był mieszkańcem innej gminy i innego okręgu, trzej zaś pozostali byli służącymi i oficjalistami legatarjusza, a mianowicie jeden dzierżawcą propinacji, drugi piwowarem, a trzeci leśniczym.

W sprawie tej wnioski prawne, opracowane z głęboką erydycją źródeł prawodawczych i z wszechstronnym każdej kwestji rozbiorem, przedstawiał pomocnik naczelnego prokuratora p. Nowakowski. Godne są przedewszystkiem zaznaczenia, światłego uwagi co do głównego zarzutu przypisywanej testatorowi niezdolności umysłowej z powodu zgrzybiałego wieku. Strona C. zarzut swój w tym opiera na podeszłych latach obywatela A., który w chwili spisywania testamentu prawdopodobnie miał lat 86. Jest to wprawdzie wiek sędziwy, ale znowu wedle poglądu prokuratora nie tak daleko posunięty, by koniecznie o zniedołężnieniu umysłowem przekonywał. Przed niewielu laty, w gronie sądzących w w tutejszym senacie znajdowało się kilku poważnych wiekiem mężów, czerstwo dźwigających brzemię lat przeszło ośmdziesięciu i zgodną podziwienia czynnością i przytomnością umysłu wykonywających zaszczytne swe obowiązki. Zdolność więc umysłowa po latach ośmdziesięciu nie jest żadnem nadzwyczajnem zjawiskiem współczesnej epoki. Prawo stanowiąc granicę, po przejściu której człowiek uważa się za dojrzałego do czynności życia cywilnego, nie stawia żadnego kresu, po za którym tenże człowiek przestawałby być zdolnym do tych czynności; przeto sam wiek podeszły nie stanowi jeszcze dowodu niedołężności umysłowej, a tem samem niezdolności do rozporządzania majątkiem przez testament. Znanym jest wyrok sądu kasacyjnego paryzkiego w sprawie Marette, Lamerger i Reger, którym utrzymany został testament p. de Surdeval, sporządzony przez niego w 86 roku życia, przez który ogromny majątek półtora miljona franków zapisał trzem swoim służącym, jako ogólnym zapisobiercom, chociaż pozostawił pobocznych krewnych w stanie bardzo niezamożnym. Przytoczywszy nadto jeszcze kilka innych podobnych przykładów z jurysprudencji francuzkiej, a między innemi wyrok trybunału w Bordeaux zdnia 20 lutego 1830 r. w sprawie Dubarry, którym uznano, iż nawet pomięszanie zmysłów nie pociąga za sobą jego nieważności, jeżeli testator w przerwach, a mianowicie w chwili sporządzania testamentu, miał umysł wolny i zdrowy.

Z kolei prokurator, rozebrawszy obszernie inne zarzuty, przeszedł do wniosku za utrzymaniem w swej mocy skarżonego testamentu.

Jeżeli w której, to w obecnej sprawie, treściwość i przekonywająca siła motywów, zredagowanego już wyroku, zniewala nas do ich powtórzenia choć w główniejszych ustępach odpowiednio do kolei zarzutów, wyżej przez nas podanych. Senat rządzący zważywszy:

co do 1-go:

że reskrypt komisji rządowej sprawiedliwości z dnia 7 maja 1845 r. Nr. 12562 upoważnia podsędka do zastąpienia rejenta w przypadkach nagłych, do jakich spisanie testamentu starca przeszło ośmdziesięcioletniego niewątpliwie należy;

co do 2-go:

że zdolność testatora, z art. 901 K. C. do ważności aktu ostatniej woli konieczna, najzupełniej poświadczoną jest przez podsędka w wyrażeniu: „że znalazł obywatela A. silnego na umyśle,” że o rzetelności tego poświadczenia przekonywa osnowa całego testamentu jasna i logiczna, że zaś obywatel A. pomimo sędziwego wieku zachował czerstwość i przytomność umysłu, obok czego na rozbiór nie zasługuje spór o to czy obywatel A. miał lat 86 czy więcej; że wreszcie zarzut niedołężności tem mniej utrzymać się może, skoro pokładane są akta urzędowe po dacie sporządzenia testamentu spisane, w których zdolność obywatela A. do działania również poświadczoną została;

co do 3-go i 4-go:

że skoro w testamencie wyrażono „w tem miej„scu testator zaprzestał dyktować, akt więc takowy „w obecności świadków ciągle temu przytomnych „głośno, zwolna, zrozumiale odczytanym został, a „gdy testator uznał takowy za zgodnie napisany z „swem dyktowaniem, niemając nic do takowego do„dać, na tem też ukończony i przez tegoż testatora „oraz świadków i mnie podsędka własnorecznie pod„pisanym został”; okazuje się więc że czynność odbywała się jednym ciągiem, i że wszystkie osoby, a mianowicie podsędek, testator i świadkowie byli ciągle obecnymi, tem samem więc i czytanie testamentu wszystkim naraz, to jest testatorowi w obec świadków, nastąpiło jednocześnie;

że obok wyrażenia w testamencie: „testator uznał „takowy za zgodnie napisany z swem dyktowaniem,” niemożna dopuścić, aby odczytanie to w obecności świadków nastąpiło bez testatora, skoro właśnie w skutek takowego odczytania nastąpiło uznanie onego przez testatora za zgodny z jego dyktowaniem, a gdyby akt był czytany nie dla testatora, tylko dla świadków, wyraz „w obecności” byłby niewłaściwie użytym i podsędek byłby napisał, iż akt świadkom odczytany został;

że ze wszystkich względów powyższych niepodobna nie uznać, iż przy sporządzaniu testamentu obywatela A., dopełnione zostały formy przepisane art. 972 K. C. F., który obok całej ścisłości form, jakie przepisuje, nie oznacza jednak specjalnej formy dla wymaganych przy spisaniu testamentu urzędowego poświadczeń, a tem samem nie zabrania aby użyte w tekscie kodeksu wyrażenia zastąpionone były innemi, któreby równoznacznie fakt stanowczy poświadczały;

co do 5-go:

że niepotrzebuje bliższego rozbioru zarzut oparty na wadach rekognoscenta, skoro niema sporu o tożsamość osoby, której testament po ocenienie sądu przychodzi,—a użycie rekognoscentów ma na celu wyłącznie ustalenie w tym względzie pewności i nie wpływa ani na formę, ani na osnowę samego aktu; wreszcie:

co do 6-go

że przymioty świadków przy testamentach artykułem 975 i 978 K. C. określone, tylko na zasadzie tych artykułów ocenione być mogą, stanowią bowiem one przepisy specjalne dla świadków testamentowych, a tem samem o ile różnią się od ogólnych przepisów organizacji notarjalnej, takowym derogują, i że obok tego nie są czynione świadkom zarzuty, któreby na art. 975 i 980 obowiązującego kodeksu oparte być mogły.

Z tych przeto głównych i innych pobudek, w motywach wyroku bliżej określonych, senat rządzący, zgodnie z wnioskami prokuratora, nie znalał zasad do unieważnienia testamentu i skargę strony C. oddalił.

W sprawie tej stawało czterech obrońców przy rządzącym senacie, mianowicie mecenasi: Szaniawski, Andrzej Brzeziński, Edward Grabowski, tudzież Radgowski.

A.

Jenerał piechoty Karłowicz.

(Nekrologja wzięta z *Warsz. Dniew.*)

W piątek, 14 (26) listopada, jak już wiadomo czytelnikom naszym, zmarł w Warszawie, w 85 roku życia, dymisjonowany jenerał piechoty Antoni Karłowicz. W poniedziałek, w kościele Przemienienia Pańskiego (przy ulicy Miodowej) o godzinie 10 z rana, odbyło się nabożeństwo za duszę zmarłego, w obecności Jenerał - Feldmarszałka, a o 2-ej, przy ogromnem zgromadzeniu ludu, tłumnie napełniającego ulicę Miodową, nastąpiła eksportacja ciała na cmentarz Powązkowski, o czem donieśliśmy poprzednio. Dla oddania zmarłemu ostatnich honorów, wyznaczono pod dowództwem p. o. naczelnika 2-ej dywizji grenadjerów jenerał-majora Zege-von-Manteufla, dwa bataljony pułku wołyńskiego gwardji z muzyką wojskową, sześć dział artylerji pieszej, a dla niesienia orderów — 18 oficerów z pułków 3-ej dywizji gwardji i 2-ej grenadjerów. Kondukt, któremu towarzyszyli konno dowodzący wojskami okręgu, komendant placu m. Warszawy, ober-policmajster i znajdujący się tu jenerałowie, wyruszył z ulicy Miodowej na Senatorską, plac teatralny, ulice Bielańską, Nalewki, Gęsią i Dziką. Liczny tłum ludu, zwiększający się na każdej ulicy, pomimo nieprzyjaznej pogody, towarzyszył konduktowi aż do cmentarza Powązkowskiego.

Ś. p. jenerał Karłowicz znany był jako zasłużony weteran ruskiej armji, a przeto zamieszczony tu krótki rys służbowej jego karjery, spędzonej po większej części na polu bitwy, w licznych czynach wojskowych i w epokach świetnej sławy oręża ruskiego, zapewne będzie zajmującym dla naszych czytelników.

Antoni syn Michała Karłowicz, pochodzący ze szlachty gubernji wileńskiej, w roku 1803, mając lat ośmnaście wieku, wszedł jako chorąży do byłego 38-go pułku strzelców, i w pierwszych zaraz latach swej służby dostał się na pole bitwy, gdzie rozpoczął się długi szereg jego czynów wojennych, z których przytaczamy tu ważniejsze: W roku 1805 odbył kampanję wojska ruskiego w granicach cesarstwa rzymskiego. W roku 1810, przy przeprawie przez Dunaj, znajdował się w bitwie z turkami. W roku 1811 był na szturmie fortów m. Lewczy, gdzie został ranny w lewą nogę kulą na wylot, i za odznaczenie się w bitwie, otrzymał order św. Anny 3-ej klasy (obecnie 4 klasy); w r. 1812: 15-go lipca — przy rozbiciu wojsk saskich i zajęciu m. Kobrynia; 31-go października— przy rozbiciu oddziału nieprzyjacielskiego i zajęciu m. Nowowierzyna; 9-go listopada — przy zdobyciu szturmem fortów Borysowa, gdzie został kontuzjowany kulą w prawą nogę, i za odznaczenie się awansowany na sztabs-kapitana; 14-go i 16-go listopada—przy pamiętnej przeprawie resztek armji Napoleona przez rzekę Berezynę; w r. 1813: od 4-go lutego — przy blokadzie twierdzy Torunia i zdobyciu tejże; 2-go i 3-go kwietnia — przy szturmie m. Bekensberga, gdzie został ranny kulą w lewą rękę, i za odznaczenie się ozdobiony orderem św. Włodzimierza 4-ej klasy z kokardą; 7-go i 9-go maja— w jeneralnej bitwie pod Konis-Warden i Bautzen, a potem, w przechodzie przez Prusy i Szląsk, w potyczkach z wojskami francuzkiemi pod Lewenbergiem, Goldbergiem, Genensdorfem, Zaczynem, przy rozbiciu licznego korpusu francuzkiego pod dowództwem marszałka Macdonalda, i ściganiu resztek nieprzyjacielskiej armji przez Bobr i Katzbach; 4, 5, 6 i 7 października — w jeneralnej bitwie pod Lipskiem, i zajęciu tego miasta, gdzie został raniony kulą w lewą nogę, i za odznaczenie się tu otrzymał złotą szpadę z napisem „za waleczność.” Ztąd, przy ściganiu nieprzyjaciela w granicach Austrji, Karłowicz znajdował się w rozprawach pod miastem Fachem, w. Butler i blokadzie twierdzy Moguncji i fortyfikacji nad Renem. W 1814: 17-go stycznia — w bitwie pod m. Brienne-Lechateau, gdzie za odznaczenie się awansowany został na kapitana; 20-go stycznia — w jeneralnej bitwie pod Larotière, 21-go — przy ściganiu nieprzyjaciela do miasta Etage, 29-go — w bitwie pod w. Channoberg, gdzie wzięty został do niewoli nieprzyjacielskiej, w której znajdował się 4 miesiące. W 1815, przy wystąpieniu ruskiej armji z Królestwa Polskiego, przez Szląsk, Morawę, Czechy, Bawarją, Wirtemberg i wielkie księstwo Badeńskie, znajdował się od 20-go do 25-go czerwca przy blokadzie twierdzy Metz, i we wszystkich marszach i bitwach wojsk ruskich, przy połączeniu sprzymierzonych w granicach cesarstwa francuzkiego. W roku 1817, 21-go czerwca powrócił morzem do Petersburga.

W roku 1831, podczas wojny z powstańcami polskiemi, Karłowicz, w stopniu pułkownika, znajdował się w jeneralnej bitwie pod Pragą i rozbiciu wojsk powstańczych na polach grochowskich, gdzie za odznaczenie się ozdobiony został orderem św. Anny 2-ej klasy; 25-go i 26-go sierpnia był przy wzięciu szturmem przednich fortów warszawskich i wału miejskiego, a 27-go sierpnia przy poddaniu się m. Warszawy, i za męztwo i trudy wojenne uzyskał arendę na 800 rub. rocznie dochodu, na lat 12. Od 12-go września znajdował się w różnych potyczkach z powstańcami, przy wyparciu ich z granic Królestwa Polskiego.

W roku 1835 Karłowicz awansował na jenerał-majora, a w roku 1847—na jenerał-lejtnanta z przeznaczeniem na naczelnika 4-ej dywizji piechoty. W roku 1849 znajdował się on w pochodzie ruskich wojsk w granicach cesarstwa austrjackiego dla uśmierzenia Węgier, i był w bitwach: pod Bartfeldem, Eperies, Debreczynem i przy poddaniu się twierdzy Munkacz, — a 19-go sierpnia tegoż roku powrócił z wojskami do Królestwa Polskiego, gdzie pozostał do końca życia, spoczywając po trudach wojennych w spokojnem kółku szlachetnej swej rodziny, zwłaszcza że ciężkie rany nie dozwalały mu dalszej służby. W roku 1861 Karłowicz awansowany został na jenerała piechoty, przy uwolnieniu ze służby.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 21 Listopada (3 Grudnia).

* **(Jana Jaworskiego Kalendarz Illustrowany na rok zwyczajny 1870, z 80-ciu drzeworytami w tekście)** wyszedł z druku i zawiera prace następujących autorów: *Bałucki* M., *Cengler* F., *Dejke* K., Dr. *Dobieszewski* Z., *Gumowski* F., *Korytyński* W., *Kramsztyk* St., ks. *Krupiński* Fr., *Leja* Em., *Makowiecki* Al., *Mieczyński* Ad., Dr. *Nawrocki* F., *Niewiadomski* W., Dr. *Nowakowski* F., *Paprocki* L., *Pietraszek* J., *Podwysocki* K., *Prusinowski* J., *Przyborowski* W., Dr. *Przystański* Al., J. B. *Rogojski*, *Skimborowicz* H., *Sobolewski* R., *Sulimierski* F., *Tegazzo* Fr., *Wiślicki* A., *Wiślicki* W., *Wojciechowski* J. i *Wyrzykowski* W. Kalendarz ten rozpada się następujące części: 1) kościelna i astronomiczna; 2) rzeczy bieżące; 3) literacka; 4) informacyjno-statystyczna. Kierunek ogólny redakcyjny nad wydawnictwem, rok *szósty* istniejącem, powierzony został jak dawniej *redaktorowi Gazety Rolniczej*, — częścią artystyczną kierował Franciszek *Tegazzo*, a dział informacyjno-statystyczny opracował Aleksander *Makowiecki*. Kalendarz ten drukowany na pięknym welinowym papierze, zawiera *trzydzieści* arkuszy ścisłego ale wyraźnego druku, obok ogłoszeń prywatnych, które dane są dodatkowo bez zmniejszenia dotychczasowej objętości Kalendarza, we wszystkich jego częściach składowych. *Cena rubel jeden.* Skład główny u wydawcy w drukarni Jaworskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście N. 415, w oficynie pałacu Stanisława hr. Potockiego. Dostać można w Warszawie i na prowincji w celniejszych księgarniach, oraz składach materjałów piśmiennych i rysunkowych.

KOLEJE ŻELAZNE

odchodzą:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. — Do Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano.—Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. — Do Petersburga pociąg pośpieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

przychodzą:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 rano.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Kalendarz.

W sobotę 22 listopada (4 grudnia) — św. Barbary panny męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 53; zach. o godz. 3 min. 48.

W niedzielę 23 listopada (5 grudnia) — śśw. Sabby op. i Piotra Chr. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 54; zach. o godz. 3 min. 47.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 2,°1 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po pol.
Barometr w milimetrach	749.2	751.2
Termometr Reaumura	— 1,°3	—0,°1
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 0,°8 R. Największe zimno — 1,°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 9.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, dramat w 5-ciu aktach, **Panna de Belle-Isle**. — Osoby: Książę de Richelieu, par Francji—p. *Swieszewski*; Panna Gabrjela de Belle-Isle—pani *Modrzejewska*; Margrabina de Prie — pani *Niewiarowska*; Kawaler d'Aubigny, porucznik gwardji królewskiej—p. *Tatarkiewicz*; Kawaler d'Auvray—p. *Grzywiński*; D'Aumont, kapitan gwardji—p. *Boczkowski*; Chamillac — p. *Dąbrowski*; Marysia, służąca margrabiny—panna *Gilska*; Lokaj margrabiny — p. *Żarnowski*; Germain, lokaj księcia de Richelieu — ***. —*Jutro*, w sobotę, opera **Piękna Helena**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano balet **Flick i Flock**, było osób 889.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w sobotę, komedje (1-y raz) **Miss Multon** i **Nieśmiały**.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, dawane będą **Wieczory muzyczne** Franciszka *Rappaport* i dwunasto-letniego syna Feliksa, na harmonijce koncertowej i na instrumencie zdrzewa i słomy (à la Guzikow).—Cena miejsc: 1-e miejsce 20 kop., 2-gie 10 k. — Zacznie się o godzinie $7\frac{1}{2}$.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W poniedziałki, środy i soboty* lekcje tańca,—**w niedziele i każde święto** tańce zbiorowe przy muzyce salonowej. Początek o godzinie 8-ej. — Buduar zamieniony na ogród zimowy.—Mężczyzni płacą po kop. 30. Damom służy wstęp w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.

* Przyjechał do Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Bezobrazow*, z Wiednia; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Egger*, jenerał-majorowie: *Uszakow*, *Chlebnikow* i tajny radca *Czestilin*, do Petersburga; łomżyński gubernator *Menkin*, do Łomży.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 20 (2) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Kisielewski w Lewiczynie, Morawski w Trynosach, Makarewicz w Petrowsku, Kulikowski w Rosławku, Wałłach w Kaliszu, Pawłowski w Grochwiz, Srzedzińska w Wonsowie, Nowosielska w Szczecnie, Radliński w Nowym dworze, Wysocki w Srodzie, Zalewska w Iłży, Samczyński w Szydłowcu, Kuźmin w Sarapulu, Sackersdorf w Petrokowie, Makulska w Radoszycach, Baum w Lublinie, Esterberg w Petersburgu, Sokalski w Płocku, Orłowski w Witebsku, Rogoski w Buganosku,—*listy, które winny być wysłane, jako rekomendowane:* Zarząd Gminny w Suchawcy,—Swientickiej bez oznaczenia miejsca posłania,—listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 13 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 20 (2) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 70, wyzdrowiało 49, umarło 8, pozostało 1913 (mężczyzn 934, kobiet 979), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 180, kobiet 174.

* Dnia 20 (2) bież. mies. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 4, razem 22; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4, razem 21.

Ceny Targowe.

dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	28	5	10	7	5
Żyto	6	12	3	70	3	$82\frac{1}{2}$
Jęczmień	5	76	3	30	3	60
Owies	3	48	2	85	3	30
Groch polny	6	24	3	30	3	90
Kartofle	1	44	-	75	—	90

Pud siana od kop. $27\frac{1}{2}$— 30. Pud słomy od kop. $17\frac{1}{2}$ – 20.

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 343; Jęczmienia 171; Owsa 456 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	65
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	$77\frac{1}{2}$
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal	—			—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	88	—	87	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	113	50
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	-	56	75
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—		37	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	28	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	92	22	91	89
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	5	91	72
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	67	100	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	23	75	98
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	40	—	-	-
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	85	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	-	-
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	88	75	—	-
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	—	101	50
„ Sierpniowe za rs. 100	—	-	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	156	—	154	50
„ „ „ z 1866 rs. 100	151	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	104	75	104	25
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	142	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	71	50	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	-	-	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	70	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	-	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	107	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	100	—		
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	101	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	119	40	119	25
„	„ „	k. t.	119	$32\frac{1}{2}$	119	10
Wrocław	„ „	2 m.	-	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	119	$32\frac{1}{2}$	119	10
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	181	80	—	
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	18		—
Paryż	300 Frank.	2 m.	97	50	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	50		-
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	35
„	„ „	k. t.	-		—	-
Moskwa	„ „	1 m.	-	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	-	-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. $77\frac{7}{9}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. $\frac{2}{9}$.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		$74\frac{3}{4}$
Weksle na Warszawę		$74\frac{5}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$82\frac{7}{8}$
„ „ 3 miesięczny		82
„ Londyn 3 „		6 $23\frac{3}{8}$
„ Paryż 2 „		$81\frac{1}{12}$
„ Hamburg 2 „		$150\frac{3}{4}$
„ Wiedeń 2 „		$80\frac{3}{4}$
Listy Zastawne 4%.		$68\frac{1}{2}$
Listy Likwidacyjne		$56\frac{7}{8}$
Obligacje Skarbowe 4%		$67\frac{3}{8}$
Koleje Rosyjskie.		89
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		$82\frac{3}{8}$
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		55
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		$118\frac{5}{8}$
„ „ „ 2-ej emisji		$115\frac{1}{2}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$66\frac{1}{4}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$80\frac{1}{2}$
Żyto na targu		$44\frac{1}{2}$
„ na dostawę w jesieni		$43\frac{7}{8}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 80
„ Hamburg		—
„ Paryż		49 60
Pożyczka Narodowa		69 40
5% Metaliki		—
Akcje Banku Kredytowego		246 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		72 20
Renta Włoska		54 40
Akcje Kredytu Ruchomego		210
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$92\frac{1}{4}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

(N. D. 8158). *Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности.*

На основаніи ст. 138 Уст. о пром. фабр. и зав. Т. XI Св. Зак. изд. 1857 г., объявляетъ, что въ оный 17 Октября сего года поступило прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе, о выдачѣ иностранцу Аллерсу 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованную тмъ древесную пилу.

3—3 20 Октября 1869 года.

N. D. 8300. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 1 Сентября сего года, поступило въ оный прошеніе Инженеръ Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Кросслею 5-лѣтней привилегіи на способъ приведенія въ дѣйствіе стрѣлокъ и сигналовъ на желѣзныхъ дорогахъ.

3—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8297. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 10 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Пиддингтона о выдачѣ иностранцамъ Антону и Сторе 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованный снарядъ для опредѣленія и указанія полезнаго дѣйствія паровыхъ котловъ

3—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8298. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 10 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе Г на Арманго о выдачѣ иностранцу Луко 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованнаго устройства гайки.

3—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8575. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 16 Сентября сего года поступило въ оный прошеніе Коллежскаго Секретаря Милашевича о выдачѣ мѣщанину Штольцману 10-лѣтней привилегіи на снарядъ для пропитыванія дерева и предохраненія его отъ порчи.

3—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 7985. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 15 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Статскаго Совѣтника А. Больмана о выдачѣ сму 5-лѣтней привилегіи на новую систему конно-желѣзныхъ дорогъ, съ безпрерывно движущимся составомъ.

3—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 7986. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 12 Іюня сего года поступило въ оный прошеніе Финляндскаго уроженца Седерваллера о выдачѣ ему и Шведскому Подданному Весчерлунду 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ фарфоровомъ, фаянсовомъ и гончарномъ производствахъ.

3—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8296. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 26 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Браде о выдачѣ иностранцу Е. Миллеру 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованное устройство сцѣпленія, а также буферовъ и платформъ вагоновъ.

3—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 7984. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 6 Іюля сего года поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Вольмару 5 лѣтней привилегіи на новаго устройства каучуковыя пластинки и кольца, замѣняющія клапаны и поршни.

3—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8301. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 11 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе о выдачѣ купцу Кнопу 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ ткацкихъ станковъ.

3—3 16 Октября 1869 года.

N. D. *8302. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 статьи Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 26 Сентября сего года, поступило въ оный прошеніе Г-на Гардиссаля о выдачѣ иностранцу Маргериту 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ приготовленіи и очищеніи сахара.

3—3 16 Октября 1869 года.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 8434.

1. **Ksiądz Proboszcz Leon Zakrzewski umarł dnia 10 Września 1866 r. w Wielkich Siekierkach. Pozostałość jego składa się z 440 talarów gotówki i około 600 talarów wypożyczonej należytości.**

Jako sukcesorowie zgłosili się:
Idzi Zakrzewski w Mlice-Kozikach;
Ksawery Zakrzewski w Mokrzku;
Stanisław Morawski w Swierczynku;
Teodozja z Morawskich Pniewska; nie prowadząc atoli legitimacji swej.

2. **Rządca gospodarczy Jan Nepomucen Rakowski, umarł dnia 23 Września 1860r. w Jaszkowie.**

Jako sukcesorowie zgłsioli się, lub też wypośrodkowanemi zostali:
Pantoleon Ignacy Rakowski w Krasiłówce;
rodzeństwo Cedrowscy:
Walery w Olchówcu, Stanisław w Warszawie, Władysław w St. Lonis w Ameryce.
rodzeństwo: Aleksander-Kazimierz, Józef-Kalasanty Kazmierz, Adam-Szczepan, Franciszek-Ksawery Antoni-Roman, Ludwik Walerjan Rakowscy;
Stanisław Sosnowski;
nie prowadząc legitimacji swej.

Pozostałość składa się z 700 talarów gotówki i 3,537 talarów wypożyczonej należytości.

Uregulowanie jednak pozostałości po zmarłej dnia 5 Czerwca 1845 r. żonie jego Katarzynie z Fryzów z którą żył w wspólności majątku, nie nastąpiło.

Wzywa się osoby wspomnione i niewiadomi sukcesorowie wymienionych spadkodawcy, aby w terminie 14 września 1870 r. przed południem o 11 godzinie, przed panem Asesorem Sprenkmann się zgłosili i prawa swe do spadku uzasadnili, w przeciwnym bowiem razie wykluczeni będą, masa pozostałości zaś fisknsowi przysądzony zostanie.

Środa d. 22 Października 1869 r.
Królewski Pruski Sąd Powiatowy
I-szy Wydział.

N. D. 6361. Pisarz Sądu Pokoju w Grójcach.

Z powodu nastąpionej śmierci Szyi Nusbaum właściciela domu pod Nr. 52 lit. A. w mieście Górze powiecie Górno-Kalwaryjskim położonego, toczy się postępowanie spadkowe do uregulowania którego wyznacza się termin w Kancelarji tegoż Pisarza na dzień 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.

Grójce d. 19 (31) Sierpnia 1869 r.
Józef Borowski.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 8739. Sąd Pokoju w Proszowicach Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki:

Nieruchomości we wsi Michałowicach przy komorze celnej będącej Nr. 87 katastru ogniowego oznaczonej, na sumę rsr. 2,980 w towarzystwie ogniowem zabezpieczonej, na gruncie od dóbr Michałowice nabytym, wystawionej, a składającej się:

a) z domu drewnianego na podmurowaniu,
b) stajni drewnianej także na podmurowaniu,
c) spichlerza drewnianego—i
d) szopy czyli wozowni na pomieszczenie bryczek.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 2 (14) Marca roku 1870.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie iszczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie nastąpi w dniu 3 (15) tegoż mca i roku na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być powinni.

Proszowice d. 13 (25) Listopada 1869 r.
Podsędek, Brzeziński.
Pisarz, Siewierski.

N. D. 8736. Sąd Pokoju w Hrubieszowie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji nowej hypoteki:

Domu drewnianego w mieście Grabowcu w rynku pod Nr. policyjnym 30 i placu przyległego pod Nr. 31 położonych.

Uwiadamia wszystkich interesentów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Wzywa ich przeto, iżby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie umocowanego stawili się, wnioski swe do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel w terminie do regulacji nie stanął, na żądanie każdego z interesantów, na karę rsr. 1 k. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji powyższej nieruchomości wydaną będzie, nastąpi dnia 23 Lutego (7 Marca) 1870 roku, na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się upływać zacznie.

Hrubieszów dnia 11 (23) Listopada 1869 r.
Podsędek, Zabłocki.

N. D. *8738. Sąd Pokoju w Kraśniku. Wydział Hypoteczny*

Z powodu zaniesionego żądania zaprowadzenia pierwiastkowej regulacji hypoteki połowy osady rolnej włościańskiej we wsi Nowawieś gminie Rachów położonej, pod Nr. 5 tabeli likwidacyjnej zapisanej, która to połowa ogólnej przestrzeni $10^1/_2$ mórg obejmująca, położona jest w granicach między miedzami Pawła Szwiejki i Mikołaja Gajka właściciela drugiej połowy, a ciągnie się od gościńca Swieciechowskiego do granicy dóbr Rachowa, składa się z gruntu ornego i ogrodu, z oddzielnego domu z zabudowaniami, to jest stodołą i chlewem i stanowić ma własność Józefa Gajka.

Zawiadamia osoby interesowane, że zaprowadzenie hypoteki tejże połowy osady, nastąpi w Sądzie tututejszym w dniu 13 (25) Lutego 1870 roku.

Wzywa przeto tychże interesantów, aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocników specjalnie umocowanych, stawili się dla przedstawienia praw swoich do tejże nieruchomości.

Niestawający interesanci ulegną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego przepisanej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek tej regulacji nastąpi, odbędzie się na posiedzeniu Sądu w dniu 14 (26) Lutego 1870 roku i od tegoż dnia czas do apelacji od takowej upływać zacznie.

Kraśnik dnia 3 (15) Listopada 1869 r.
Podsędek, K. Bochyński.

N. D. 8737. Sąd Pokoju w Chołmie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości, składającej się z domu drewnianego, zawierającego w sobie pięć stancji, dwie kuchnie i korytarz, oraz podwórza i spichrza w mieście Chołmie Gubernji Lubelskiej przy ulicy Lubelskiej pod Numerem policyjnym 213 położonej, graniczącej od wschodu słońca, zachodu i północy z posesją do Szmula Lorber należącą, a od południa z ulicą Lubelską, zawiadamia interesantów, że takowa odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 2 (14) Lutego 1870 roku.

Wzywa przeto każdego, ktoby do tej nieruchomości miał jakie prawo, iżby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie na ten cel ustanowionego w Sądzie tutejszym stawił się i prawa swe dowodami poparł, w przeciwnym bowiem razie, ulegnie prekluzji art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 wypływającej.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu pierwiastkowej regulacji wydaną będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu tutejszego dnia 3 (15) Lutego 1870 r. i od tej daty czas do odwołania liczyć się zacznie.

Chołm d. 1 (13) Listopada 1869 r.
Podsędek, Urbanowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *8616. Bank Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 12 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Banku Polskiego licytacja (in minus), przez deklarację opieczętowane, na urządzenie drenów pod Bankowym magazynem przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, kosztem wyanszlagowanym na snmę 8,941 rubli 80 kop.

Mający chęś podjęcia się rzeczonej roboty, winien złożyć w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, deklaracją opieczętowaną na ręce JW. Prezesa Banku i do takowej dołączyć kwit na vadium w kwocie rs. 900, w gotowiznie lub papierach publicznych.

Deklaracje przyjęte będą tylko od osób wykwalifikowanych i dających rękojmią dobrego wykonania robót.

Anszlag na takowe roboty, oraz warunki i wzór do deklaracji, przejrzane być mogą w Kancelarji Banku, w godzinach biurowych każdego dnia, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1869 r.
Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski
Naczelnik Kancelarji,
1—3 Radca Dworu, Makulec.

N. D. 8415. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dostawę 1870 r.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1) Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi do kolan cholewami, par 1060 parę od rubli srebrem trzech kopiejek dwóch i czterdziestu setnych.

2) Materjału na buty z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 2120, parę od rubla srerbem jednego kopiejek pięćdziesięciu jeden i dwudziestu setnych.

B. Dla Straży Ogniowej.

1) Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi do kolan cholewami par 1149, parę od rubli srebrem trzech kopiejek dwóch i czterdziestu setnych.

2) Materjału na buty większego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 195, za parę rubla srebrem jednego kopiejek pięćdziesięciu jeden i dwadzieścia setnych.

3) Materjału na buty mniejszego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 240, za parę od rubla srebrem jednego kopiejek dziewięciu i dwadzieścia setnych.

4) Pasów skórzanych z mosiężnemi blachami sztuk 10, za sztukę od rubla srebrem jednego kopiejek dwudziestu sześciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zemieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,340 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na potrzebę roku 1870, (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1,340 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa dnia 4 (16) Listopada 1869 roku.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *8329. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 28 Listop. (10 Grud.) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacje in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę karawanu oraz innych utensyljów dla służby pogrzebowej dozoru bóżniczego Okręgów Warszawskich na dokompletowanie ubrania potrzebnych, od sumy wykazem kosztów na rs. 793 kop. 34, wyraźnie na rubli siedmset dziewięćdziesiąt trzy kopiejek trzydzieści cztery obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napiśmie podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium, w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz plany karawanu i wzory utensyljów, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdedziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy karawanu oraz innych utensyljów dla służby pogrzebowej dozoru bóżniczego Okręgów Warszawskich na dokompletowanie ubrania potrzebnych za sumę anszlagową wynoszącą rs. 793 kop. 34 (wypisać literami) odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej vadium w ilości rsr. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa dnia 31 Paźdz. (12 Listop.) 1869 r.

p. o. Prezydenta
Jeneneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski
2—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *8784. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1870 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

a) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

Oleju do oświetlania miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, oraz latarń w zabudowaniach Straży Ogniowej znajdujących się około 55000 funtów, z których $^3/_4$ części rzepakowego, a $^1/_4$ konopnego, tylko w czasie wielkich mrozów użyć się mającego, a to od ceny po kop. sreb. piętnaście za funt, bez różnicy rzepakowego lub konopnego.

b) Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

Oleju rzepakowego dla oświetlania cyrtowni około funtów 1620, od kopiejek srebrem piętnastu za funt.

Knotów bawełnianych arszynów 350, arszyn od kop. sr. pięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen poniżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone vadium w ilości rub. sreb. 850 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1870, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) poddajac się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 850 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *8429. Лазновское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Петроковской Казенной Палаты отъ 31 Октября с. г. за № 4079, Лазновское Лѣсное Управленіе, объявляетъ: что торги на продажу лѣсосѣкъ на 1869 годъ отъ первоначальной оцѣнки Лѣснаго Управленія, именно въ участкахъ:

Віончинъ, отъ 1,137 руб. 72 коп.
Буды, отъ 605 руб. 62 коп.
Поцвярдувка, отъ 1,224 руб. 62 коп.
Цегельня отъ 698 руб. 35 коп.

2 (14) Декабря с. г. съ 11 часовъ утра будутъ произведены отдѣльно по каждой дачи въ Лазновскомъ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Віончинъ Лодзинскаго Уѣзда. Лица желающіе участвовать въ сихъ торгахъ должны прибыть въ означенномъ мѣстѣ и срокѣ съ залогомъ равняющимся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы

Продаванный лѣсъ могутъ видѣть на мѣстѣ по указанію лѣсной стражи, а подробныя условія настоящей продажи могутъ быть пересмотриваемы ежедневно въ служебное время въ Лазновскомъ Лѣсномъ Управленіи.

въ Віончинѣ, Ноября 4 дня 1869 года.

Старшій Надлѣсничій,
1—3 Висневскій.

N. D. 8785. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Łazarza w Warszwie

Z powodu niedojścia do skutku ogłoszonej na dzień 11 (23) Listopada r. b. licytacji na dostawę dla szpitala S-go Łazarza w ciągu roku 1870 węgla kamiennego w najlepszym gatunku około korcy 3,000, naznacza się takaż sama licytacja in minus w dniu 9 (21) Grudnia o godzinie 4 z południa w kancelarji szpitala S-go Łazarza przy ulicy Książęcej odbyć się mająca, naprzód przez opieczętowane deklaracje a następnie od najniższej ceny w deklaracji znalezionej, głośny przetarg między obecnemi konkurentami nastąpi. Cena jednego korca z odstawą na grunt szpitala podaje się kopiejek siedemdziesiąt pięć. Przejrzenie warunków licytacji, składanie deklaracji i vadium w ilości rs. 100, odbywać się może codziennie od godz. 9 do 12 rano i od 3 do 5 z południa wyjąwszy niedziele i święta w namienionej kancelarji szpitalnej pod Nr. 1751 przy ulicy Książęcej.

Warszawa d. 19 List. (1 Grudnia) 1869 r.

Opiekun Prezydujący,
Radca Stanu, Ferd. Werner.
1—3 Sekretarz, Rzewski.

N. D. *8787. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 1 i 2 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i naczynia kuchenne oraz różne sprzęty gospodarcze w dniu 4 (16) Grudnia 1869 r. o godz. 10 z rana na targu publicznym Nowego Miasta przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.

Radca Honorowy, Popiel.

N. D. 8788. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 1 i 2, Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i różne sprzęty gospodarcze w dniu 5 (17) Grudnia 1869 r. o godzinie 10 z rana na placu publicznym przy ulicy Marjensztadt przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.

Radca Honorowy, Popiel.

N. D. 8786. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 1 i 2 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i naczynia kuchenne, oraz inne sprzęty gospodarcze w dniu 3 (15) Grudnia 1869 roku o godzinie 10 rano na targu publicznym Stare Miasto przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną

Warszawa d. 18 (30) Listopada) 1869 r.

Radca Honorowy, Popiel.

N. D. 8517. Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe na placu targowym na Pradze to jest w Piątek, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętych ruchomości na

satysfakcję zaległości skarbowych z dworu dóbr Dembe małe, gminy Okuniew przypadających, a mianowicie: rozmaite meble, powozy i konie cugowe.

Warszawa dnia 8 (20) Listopada 1869 r.

Dyjewski.

N. D. 8808.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Agnieszki z Chojnackich primo voto Andryszewskiej, obecnie Michała Rajewskiego żony, czyli obojga małżonków Rajewskich, we wsi Więcławicach Okręgu Kowalskim zamieszkałych, wiadomo czyni i ogłasza, że na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dat: 3 (15) Kwietnia i 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. sprzedaną zostanie w drodze działów:

OSADA MŁYNARSKA,

Sokołówek, w teritorium dóbr Izbicy, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kowalu, w Powiecie Kolskim Gubernji Kaliskiej położona, prawem wieczystej dzierżawy do sukcesorów Michała i Marjanny z Stażewskich, małżonków Chojnackich należąca, która składa się:

1. Z gruntu mórg 47 miary chełmińskiej.
2. Domu drewnianego.
3. Ogrodu owocowego.
4. Obory, chlewków, karmnika i obórki.
5. Stodoły z gliny.
6. Z młyna wodnego o 2 gankach z jagielnikiem ze śluzą.
7. Wiatraka zwyczajnego.

Szczegółowy opis znajduje się w taksie przez biegłego Jana Tobolczyk sporządzonej, a złożonej w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I., gdzie takowa, jako też zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą.

Współwłaścicielami tej osady są:

1. Wyżej wyrażona Agnieszka z Chojnackich primo voto Andryszewska, obecnie Michała Rajewskiego żona.

2. Franciszek Żychowicz obywatel, w mieście Kowalu Okręgu Kowalskim kamieszkały.

Po odbyciu pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków sprzedaży na dzień 8 (20) Lipca 1869 r. nastąpionego, termin do drugiego ogłoszenia, a zarazem przygotowawczego przysądzenia wspomnionej osady oznaczony został na dzień 5 (17) Września r. b. godzinę 10 z rana, który to termin od będzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549*a* urzędującemu w Wydziale I. przed W. Adolfem Kłodzińskim Sędzią Delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 5,375, jako szacunku taksą wykrytego.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1869 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

Po odbyciu w terminie powyższym drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowawczego przysądzenia, termin do stanowczej licytacji wyżej wyrażonej osady, oznaczony został na dzień 3 (15) Października 1869 r. godzinę 5 po południu, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr 549 urzędującego w Wydziale I. przed W-ym Adolfem Kłodzińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 5,375, jako szacunku taksą wykrytego.

Warszawa d. 6 (18) Września 1869 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

Ponieważ w terminie powyższym konkurentów do licytacji niebyło, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 13 (25) Października 1869 r. taksę o $^1/_4$ część, czyli do sumy rsr. 4,031 kop. 25 obniżył, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia powyższej osady młynarskiej Sokołówek zwanej, oznaczył na dzień 5 (17) Listopada 1869 r. godzinę 5 po południu, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I, przed W-ym Kłodzińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od obniżonego szacunku.

Warszawa d. 14 (26) Października 1869 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

Gdy i powyższy termin z braku licytantów nie odbył się, przeto Trybunał Cywiluy w Warszawie, wyrokiem z dnia 17 (29) Listopada 1869 r. taksę jeszcze o $^1/_4$ część, czyli do sumy rs. 3,023 kop. 44 obniżył, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia powyższej osady młynarskiej Sokołówek zwanej, oznaczył na dzień 4 (16) Grudnia 1869 r godzinę 4 po południu, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I-ym, przed W-ym Garwolińskim Sędzią Trybunału, wyrokiem z dnia 5 (17) Listopada 1869 roku delegowanym

Licytacja zacznie się od obniżonego szacunku.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.

Kajeten Wałowski, Patron.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 8764.

Od Wydawcy

PISM MICKIEWICZA.

Pragnąc wydanie moje Pism Mickiewicza w w 8-miu tomach, wraz z obszernym życiorysem jego, jeszcze bardziej upowszechnić i uczynić je przystępnemi nawet dla mniej zamożnych rodzin polskich, postanowiłem cenę zniżoną jeszcze na niejaki czas utrzymać, to jest za ośm tomów **Pism Mickiewicza** z portretem autora **rsr. 4;** zaś za wydanie z portretem tegoż i ośmią stalorytami, **rsr. 5.**

Osoby na prowincji lub w Cesarstwie zamieszkałe, które zechcą się trudnić rozsprzedaniem tego dzieła, odbiorą na 6-ciu egzemplarzach 7-my egzemplarz **gratis.**

Koszta przesyłki księgarnia bierze na siebie.

Egzemplarze w pięknej oprawie, **przydatne na kolędę,** zawsze są w zapasie. Oprawa liczy się za 8 tomów od rsr. 2 kop. 70 do rsr. 3.

S. H. Merzbach.

N. D. 8656

Pozostałe egzemplarze dzieła pod tytułem:

KURS KODEKSU CYWILNEGO

przez

Jana Kantego Wołowskiego,

wydanego przez *Feliksa Jeziorańskiego.*

Są do nabycia tylko w Archiwum Cywilnem Sądu Apelacyjnego Królestwa po cenie rs. 2 kop. 50 za egzemplarz. Osoby na prowincji zamieszkałe, za nadesłaniem na ręce wydawcy, w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1062 zamieszkałego takiejże kwoty, franco, będą sobie miały nadesłanym żądany egzemplarz bez żadnej dopłaty. 1—3

N. D. 7756.

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

W PETERSBURGU,

z Kapitałem Zakładowym Rsr. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości, domowych towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod **bardzo korzystnemi warunkami.**

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się **na zasadach sprawiedliwych,** z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji asekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września 1868 r. nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent,

MIKOŁAJ ROTWAND.

Bióro przy ulicy Elektoralnej w domu W. Feldhusen pod Nr. 4, (dawniej 745/6) obok gmachu Bankowego. 6—6—16610.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. - Za pozwoleniem Cenzury. DODATEK.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 8597. *Варшавская Главная Складочная Таможня.*

Объявляетъ, что 25 Ноября 1869 года въ 12 часовъ утра, въ присутствіи Таможни (при улицѣ Хмѣльной) производиться будутъ торги, съ переторжкою чрезъ три дня, на устройство при зданіяхъ Варшавской Таможни каменнаго и деревянныхъ заборовъ на 692 рубля 74 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить въ Таможню, при прошеніи, къ означенному времени квитанцію Банка или Варшавскаго Губернскаго Казначейства, на представленный залогъ наличными деньгами или процентными бумагами, по курсу, на сумму 230 рублей

Планы, смѣта и условія на производство упомянутыхъ работъ, можно разсматривать въ Таможнѣ ежедневно съ 9 до 3 часовъ дня, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 12 Ноября 1869 года.
3—3 Управляющій., Петриковъ.

N. D. 8640. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестъ-Куявскомъ.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 17 (29) числа Декабря с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться въ присутствіи онаго Суда публичные торги (in minus) начиная съ цѣнъ установленныхъ на praetium fisci въ видѣ запечатанныхъ объявленій на поставку дровъ для топленія, бумаги и другихъ матеріаловъ въ теченіи 1870 года, именно съ 1 (13) Января 1870 по 1 (13) Января 1871 года, для Суда Исправительной Полиціи и Мироваго Суда въ Брестѣ, въ количествѣ, и подъ условіями какія каждый желающій можетъ прочесть каждовременно, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней, у журналиста тогоже Суда Исправительной Полиціи во время засѣданія Суда. Также можно тоже познакомиться съ формою объявленія, какое должно быть составлено каждымъ желающимъ взять на себя поставку выше сказанныхъ матеріаловъ.

Г. Брестъ, Ноября 12 (24) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ Тринишевскій.

N. D. 8734. *Новорадомское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи распоряженія Губернскаго Правленія отъ 6 (18) Ноября с. г. за № 7376 въ присутствіи Новорадомскаго Уѣзднаго Управленія въ 12 часовъ утра 1 (13) Декабря мѣсяца 1869 года, производиться будутъ торги посредствомъ опечатанныхъ объявленій на подрядъ починки двухъ тарифныхъ мостовъ въ г. Плавнѣ.

Торгъ производиться будетъ (in minus) отъ пониженной цѣны исчисленной по смѣтѣ т. е. отъ 704 руб. $49\frac{1}{2}$ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить или прислать къ означенному сроку объявленія по ниже указанной формѣ, безъ подчистокъ и къ оному приложить свидѣтельство, котораго либо казначейства во взносѣ залога равняющагося $\frac{1}{10}$ части смѣтной суммы. Устоявшій при торгахъ при подписи торговаго протокола обязанъ пополнить таковый залогъ до высоты $\frac{1}{5}$ части поступленной на торгахъ суммы и таковый какъ служащій обеспеченіемъ исполненія заключенныхъ условій храниться будетъ въ Плавенской городской кассѣ до времени утвержденія пріема сдаточнаго протокола, прочими же залоги будутъ немедленно возвращены находящимся на лицо послѣ окончанія торговъ, а приславшимъ объявленія по указаннымъ ими мѣстамъ жительства, для чего слѣдуетъ указать въ объявленіяхъ ближайшую станцію и приложить пересылочные деньги.

Подробныя условія этого подряда а равно смѣта, могутъ быть разсматриваемы въ Административномъ отдѣленіи по городской части въ часы предназначенные для канцелярскихъ занятій.

Издержки за припечатаніе объявленій и гербовую бумагу къ торговому производству обязанъ удовлетворить подрядчикъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Новорадомскимъ Уѣзднымъ Управленіемъ, симъ объявляю, что обязываюсь взять на себя подрядъ ремонтировки двухъ тарифныхъ мостовъ въ г. Плавно за сумму (здѣсь написать прописью и цыфрами) согласно утвержденной смѣтѣ и подвергаясь всѣмъ обязанностямъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которые мнѣ въ точности извѣстны, доказательство на представленный временный залогъ въ суммѣ N. руб. прилагаю.

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ N., писалъ N, числа мца Ноября 1669 года.
(Подписать четко имя и фамилію).
Г. Новорадомскъ. 13 Ноября 1869 г.
Начальникъ Уѣзда, (......).

N. D. 8620. *Конинское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляется, что въ городѣ Конинѣ 25 Ноября с. г., будутъ производиться торги на продажу занятыхъ движимостей у владѣльцевъ имѣній Радолина, Слугоцинекъ и Мыслиборжъ, на сумму 1,174 р. для пополненія казенныхъ недоимокъ.

Желающихъ участвовать въ торгахъ, съ наличными деньгами приглашается.

г. Конинъ дня 11 Ноября 1869 года.
Начальникъ Уѣзда,
Маіоръ. Канатовъ.
Дѣлопроизводитель, Хмѣликовскій.

N. D. 8621. *Конинское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ городѣ Конинѣ 25 Ноября с. г., будутъ производиться публичные торги на продажу занятыхъ движимостей у владѣльца имѣнія Руссоцице, Френкеля, какъ то: скота хлѣба и проч. на сумму 1,979 р. для пополненія числящихся за нимъ казенныхъ недоимокъ.

Желающихъ покупать съ наличными деньгами приглашается.

г. Конинъ дня 11 Ноября 1869 года.
Начальникъ Уѣзда,
Маіор, Канатовъ.
Дѣлопроизводитель, Хмѣликовскій.

N. D. 8391. *Начальникъ Брезинскаго Уѣзда*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 28 Октября сего года за № 7102 объявляя во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 3 (15) Декабря с. г. въ 12 часовъ дня будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ на подрядъ постройки двухъ каменныхъ, починки однаго и закрытія трехъ колодцевъ въ гор. Томашовѣ; торги начнутся со смѣтной сумму 2,370 руб. $28\frac{1}{2}$ коп. съ пониженіемъ (in minus).

Желающіе принять на себя этотъ подрядъ обязаны до истеченія назначеннаго къ торгамъ срока представить лично или прислать по почтѣ свои заявленія составленныя по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства, написанныя четко и ясно, безъ подчистокъ и поправокъ, съ обозначеніемъ въ немъ всѣхъ цифръ прописью и приложеніемъ квитанціи во внесеніи въ которую либо изъ казенныхъ или городскихъ кассъ временнаго залога въ суммѣ 237 рублей, наличными деньгами или принимаемыми въ залоги процентными бумагами, на основаніи существующихъ постановленій.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: „въ Брезинское Уѣздное Управленіе заявленіе на подрядъ постройки, починки и закрытія колодцевъ въ городѣ Томашовѣ."

Заявленія написанныя по неуказанной формѣ или безъ квитанціи во внесеніи залога будутъ признаны недѣйствительными.

Подробности тортовыхъ условій и утвержденная смѣта могутъ быть разсматриваемы въ служебные часы присутственныхъ дней въ Административномъ Отдѣленіи Уѣзднаго Управленія.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи отъ 3 (15) Ноября с. г. симъ заявляю, что я обязываюсь произвести работы по постройкѣ двухъ каменныхъ, починки однаго и закрытія трехъ колодцевъ въ гор. Томашовѣ исчисленныя по смѣтѣ въ двѣ тысячи триста семьдесятъ рублей и двадцать восемъ съ половиною копѣекъ за зумму (здѣсь написать предлагаемую цифру прописью), подвергая себя всемъ обязанностямъ и кондиціямъ торговыхъ условій.

При семъ прилагаю квитанцію № казначейства (поименовать какого) во внесеніи залога въ количествѣ рублей (написать прописью), каковой залогъ, въ случаѣ если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно лично (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто).

Постоянное мѣсто моего жительства (поименовать городъ или гмину и уѣздъ).

Объявленіе написано въ N. числа и мѣсяца, 1869 г.

(Подписать ясно имя и фамилію).

Г. Брезинъ, 3 (15) Ноября 1869 года.
Начальникъ Уѣзда, Маіоръ,
1—3 Шисманъ.

N. D 8677. *Начальникъ Горно-Кальварійскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 4 (16) Декабря въ 1 часу по полудни въ присутствіи Уѣзднаго Управленія будутъ производится посредствомъ запечатанныхъ объявленій торги (in minus), отъ смѣтной суммы 653 руб. $85\frac{1}{2}$ к. с. на постройку каменнаго колодца въ г. Горно-Кальваріи.

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ обязаны представить свои объявленія до означеннаго часа, такъ какъ позже представлены вовсе приняты не будутъ, торговые же условія могутъ быть разсматриваемы въ присутственныхъ часахъ въ Уѣздномъ Управлдніи.

Г. Горно-Кальварія, 11 Ноября 1869 г.
2—3 Секретарь, Ковалевскій.

N. D. 8599. *Кутновское Уѣздное Управленіе.*

Билеты на право содержанія оружія въ продолженіи 1869 года выданные Начальникомъ Кутновскаго Уѣзда на бланкахъ подписанныхъ Господиномъ Варшавскимъ Губернаторомъ, а именно:

а) 22 Января 1869 года за № 42, Управляющему имѣніемъ Дзержбице Ивану Кржижевскому на содержаніе однаго охотничьяго ружья.

б) 20 Января 1869 года за № 26 лѣсному сторожу имѣнія Дзерждице, крестьянину Францу Ящаку тоже на содержаніе однаго охотничьяго ружья.

в) 22 Августа 1869 г. за № 100, жителю Гмины Блоне Абелю Лайзеровичу на содержаніе однаго револьвера, случайно утѣряны. Кутновское Уѣздное Управленіе, объявляя о семъ проситъ наблюдать, чтобы утѣрянными билетами никто невозвользовался, въ случаѣ же отысканія передать оные въ то же Управленіе.

Г. Кутно, 11 Ноября 1869 года.
Помощникъ Уѣзднаго Начальника,
3—3 (.......).

D. 8604. *Парчевское Лѣсное Управленіе.*

Въ канцеляріи Парчевскаго Лѣснаго Управленія въ дер: Макошкѣ, Гмины Дубовая Колода, Влодавскаго Уѣзда, 15 и 16 числа Декабря мѣсяца с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться гласные торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ отъ 1867 года въ слѣдующихъ участкахъ:

1. Дембова Клода лит. В., округъ I, Ломины № 1, 2, 3, 4, 5 и 6, начиная съ суммы 1,825 руб. 63 коп.

2. Вырембиско лит. С, округъ I, Боркова Урженда № 1, 2, 3, 4 5 и 6, начиная съ суммы 1,499 р. 51 к.

3. Альтана лит. D., округъ I, Будзынь № 1, 2, 3, 4, 5 и 6, начиная съ суммы 3,825 р. 83 коп.

4. Смолярже, лит. А., округъ IV, Сухій Багенъ № 1 и 2, начиная съ суммы 572 р. 27 к.

Желающіе торговаться могутъ явиться въ означенный срокъ съ залогомъ равняющимся $\frac{1}{10}$ части аукціонной суммы, который неудержавшимся будетъ возвращенъ; заторговавшій же обязанъ пополнить таковой въ размѣрѣ $\frac{1}{10}$ части поступленной на торгахъ суммы.

Причитающіяся за лѣсосѣки деньги покупщикъ обязанъ уплатить въ 2 срока.

Первую часть при подписываніи торговаго протокола, вторую въ началѣ вывозки купленнаго лѣса.

Назначенныя къ продажѣ лѣсосѣки будутъ указаны желающимъ Лѣсною Стражею во всякое время.

Подробныя торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ канцеляріи Парчевскаго Лѣснаго Управленія во всѣ присутственные дни.

С. Макошка, Ноября 10 дня 1869 г.
2—3 Надлѣсничій, Голяновскій.

N. D. 8433. *Магистратъ Города Олькуша.*

Вслѣдствіе рѣшенія Гражданскаго Трибунала въ Кѣльцахъ состоящагося 2 (14) Іюня 1869 г. въ канцеляріи Магистрата города Олькуша 29 Декабря (10 Января) 1869/70 въ 12 часовъ утра будутъ производиться гласные (in plus) торги на продажу каменнаго одноэтажнаго дома находящагося въ городѣ Олькушѣ подъ № 4, принадлежащаго къ нелетнимъ Зильбербергамъ торги начнутся отъ суммы 450 р. с.: принимающіе участіе въ торгахъ обязаны представить залогъ въ 45 р. с., который неудержащимся будетъ возвращенъ сейчасъ послѣ торговъ; условія къ этимъ торгамъ можно разсматривать во всякіе дни кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ съ 9 часовъ утра по 3 часа по полудни въ канцеляріи Магистрата гор. Олькуша.

Г. Олькушъ, 31 Октября 1869 года.
3—3 Бургомистръ, Клегенскій.

N. D. 8553. *Петроковское Лѣсное Управленіе*

Исполняя предписаніе Петроковской Казенной Палаты отъ 20 Октября с. г. за № 3962, Лѣсное Управленіе объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 8 (20) Декабря с. г. то есть въ Понедѣльникъ въ Петроковскомъ Лѣсномъ Управленіи въ дер. Любень въ присутствіи мѣстнаго Надлѣсничаго будутъ производиться (in plus) торги на продажу 393 штукъ перестоявнаго лѣса находящагося въ III округѣ участка Полихно, начиная съ обниженной до $\frac{1}{4}$ часть суммы т. е. 730 р. 65 к. Срокъ къ уборкѣ покупленнаго дерева обозначается по 1 Іюля 1870 года. О другихъ же торговыхъ условіяхъ можно освѣдомиться въ Петроковскомъ Лѣсномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, а также осмотрить продаваемый лѣсъ.

дер. Любень, Ноября 8 (20) дня 1869 г.
Старшій Надлѣсничій, Пясецкій.

N. D. 8811. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Leopolda Dębickiego, właściciela wsi Gozdowa, w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej położonych, w tychże dobrach zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Piędzickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 556, obecnie pod Nr. 556 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rsr. 6,727 kop. 65, z procentem od d. 1 Stycznia 1869 r. i kosztów egzekucyjnych od Nepomucena Pągowskiego właściciela dóbr ziemskich Koźle, w tychże dobrach w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, protokułem Michała-Wacława Markiewicza. Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1869 roku sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Koźle, w O-gu i Powiecie Brezińskim Gubernji dawniej Warszawskiej, obecnie Petrokowskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brezinach, w gminie Bratoszewice, Parafji Koźle, pod kasą okręgową w Łodzi położone, z jednego kawała gruntu, żadną obcą własnością nieprzedzielonego składające się, księgę wieczystą mające, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Nepomucena Pągowskiego należące i w jego posiadaniu zostające. przybliżonej rozległości gruntu około włók 44 miary nowopolskiej mieć mogące.

Na gruncie tych dóbr stoją następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa postawiony, pod dachem gontami krytym, o trzech kominach murowanych, nad dach wyprowadzonych.

2. Oficy a z bali zbudowana, gontami kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.

3 Chlewy na podmurowaniu z kamienia, z bali w słupy, gontami kryte.

4. Kloaka z desek gontami kryta, o jednym sedesie.

5. Sztachety małe dwór otaczające.

6 Kapliczka mała z drzewa po nad stawem obecnie wyschłym stojąca.

7 Mostek drewniany na strudze bez poręczy.

8. Parsk murowany słomą kryty, z okapami z gont.

9. Ogród owocowy i warzywny, w którym kilkadziesiąt drzew owocowych i kilkanaście dzikich.

10. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione, pod dachem słomą krytym, mieszczące w sobie stajnię, wołownię i holendernię.

11. Stodoła z bali w słupy słomą kryta, o 3 klepiskach i tyluż wierzejach, a przy tej na zewnątrz kierat pod wystawką na słupach drewnianych słomą kryte.

12. Szopa z drzewa słomą kryta.

13. Stodoła w słupy murowane z drzewa, pod dachem gontami krytym, o 2 klepiskach z wierzejami.

14. Spichrz murowany z cegły na wapno pod dachem gontami krytym.

15. Owczarnia z bali w słupy postawiona słomą kryta. o dwóch wierzejach.

16 Zabudowanie (ośmiorak) z bali w słupy zbudowane, słomą kryte, z okapami z gont. o dwóch kominach murowanych, nad dach wyprowadzonych.

17. Obórka z bali w słupy słomą kryta.

18. Studnia balami ocembrowana z żurawiem i kublem.

19. Parkany i płoty, ogród, zabudowania i podwórze otaczające.

20. Chałupa drewniana w węgieł zbudowana, słomą kryta. o dwóch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

21. Chlewek z drzewa zbudowany pod dachem słomą krytym.

22. Karczma drewniana z zajazdem o wierzejach na przestrzał, o jednym kominie murowanym, nad dach słomą i gontem kryty wyprowadzonym.

23. Kuźnia z bali w słupy zbudowana pod dachem gontami krytym, o jednym kominie murowanym.

24. Figura S go Jana Chrzciciela pod daszkiem na 4 słupkach.

25. Kościół Rzymsko-Katolicki z drzewa zbudowany z wierzyczką, blachą obity.

26. Dzwonica drewniana.

27. Plebanja z bali zbudowana, gontem kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym.

28. Stodoła z bali w słupy nowa bez pokrycia.

29. Stodoła z bali w węgieł słomą kryta.

30. Stodółka z drzewa w węgieł słomą kryta.

31. Krzyż drewniany.

32. Cmentarz ogrodzony ziemią okopany.

Lasu w dobrach Koźle znajduje się około włók 10 i wycinków około włók 5; łąk około włók 2, i 3 stawy niezarybione, gospodarstwo płodozmienne; gleba z emi przeważnie żytnia klasy I.

Inwentarz żywy: wołów roboczych sztuk 12, krów dojnych 14, koni fornalskich 14, owiec 300.

Inwentarz martwy: wozów na żelaznych osiach 3, pługów 3, bron 2, młocarnia fabryki Ewansa 1, radeł 2, wialnia 1, sieczkarnia 1.

Dochód z tych dóbr stanowi propinacja, pacht, a głownie plantacja buraków i zboże.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ignacego Piędzickiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 556, obecnie pod № 556 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Benedyktowi Piestrzeniewiczowi, Wójtowi Gminy Bratoszewice, do której dobra ziemskie Koźle należą, w tejże wsi urzędującemu na ręce własne dnia 26 C erwca (8 Lipca) 1869 r.

2. Wiktorowi Slusarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Brzezinach, w temże mieście, urzędującemu, na ręce własne d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 4 (16) Września 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Ignacy Piędzicki, Patron przy Trybunale Cywilnym któ rego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji w dniach 4 (16) Września, 18 (30) Września i 2 (14) Października 1869 r. wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 2 (14) Października 1869 r. w dacie trzeciej publikacji zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr Koźle wyznaczony został na dzień 17 (29) Listopada 1869 r. w którym to dniu licytacja odbywać się będzie na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod № 549 i rozpocznie się od sumy rs. 10.000, lub od ⅔ części szacunku, jaki taksą biegłych wykryty zostanie.

Warszawa d. 3 (15) Października 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym Trybunał Cywilny w Warszawie dobra Koźle przygotowawczo przysądził Ignacemu Piędzickiemu Patronowi za sumę rs 10,000 i zarazem termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr, na dzień 2 (14) Marca 1870 r. oznaczony został, w którym to dniu o godzinie 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I., licytacja odbywać się będzie i rozpocznie się od sumy rsr. 10,000 lub od ⅔ części szacunku, jaki taksą biegłych wykryty zostanie.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8812. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie fabryki machin pod firmą „braci Szoltze i Hantke" w Warszawie pod Nr. 1116 egzystującej przez Aleksandra Szoltze i Bernarda Hantke obu w Warszawie pod Nr. 1116 zamieszkałych zarządzanej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego Obrońcy przy b. Radzie Stanu i Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa w Warszawie pod Nr. Nr. 647/8 mieszkającego oraz u Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 50,000 z procentem 6% od 10 (22) Czerwca 1869 r. i kosztów od Michała Zdanowicza obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2621a położonej, w Cytadeli Aleksandrowskiej w Warszawie zamieszkanie prawne obrane mającego, a rzeczywiście w Warszawie pod Nr. 1726e mieszkającego protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1869 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymusonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2621a przy Zjeździe do Mostu Aleksandrowskiego w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu I dawniej a teraz Zamkowym w gminie tegoż Cyrkułu Magistratu miasta Warszawy w powiecie i gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie w Cyrkule Administracyjnym I i II na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie po rs. 347 k. 41 położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Michała Zdanowicza należąca w dzierżawnem posiadaniu za kontraktem urzędowym przed Zawadzkim Rejentem w dniu 7 (19) Lipca 1869 r. zeznanym (prócz bufetu i szynku za rs. 1000 i łaźni dla starozakonnych mikwą zwanej za rs. 1,200 rocznie) za rs. 20,000 od d. 1 (13) Lipca 1869 r. do d. 1 (13) Lipca 1870 r. Moritza Wissel, zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około 353 sążenów kwadratowych czyli łokci kwadratowych 4842 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Budynek mieszczący w sobie łaźnię parową, zakład kąpielniany, wannowy i pralnię; składający się z 2 pawilonów masiv murowanych o parterze i 3 piętrach z mieszkaniami w pawilonie, blachą żelazną kryty 14 kominów murowanych mający.

2. Kotłownia parowa, masiv murowana, blachą cynkową kryta z kominem murowanym.

3. Kloaki parterowe masiv murowane blachą cynkową kryte.

4. Studnia murowana.

5. Brama druskrzydłowa.

6. 2 Kojce.

7. Sztachetki z furtką.

8. Przejście prowadzące ze Zjazdu z drzewa zbudowane.

9. Most drewniany z barjerami.

10. Mostków małych drewnianych trzy.

11. Studnia do filtrowania wody.

Bruku z kamienia polowego łokci kwadratowych 135.

W nieruchomości tej są umieszczone machiny stoły, krzesła, dywany, okrycia ceratowe, spluwaczki, wanny, lustra, kanapy, sofy i tym podobne przedmiota po szczegóły w akcie zajęcia wymienione. Nadto w nieruchomości tej są lokale powynajmowane, których ilość ceny najmu podobnież w akcie zajęcia wyszczególniona.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygujących: Józefa Kokeli Obrońcy przy b. Radzie Stanu i Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 647/8 i u Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałych, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału I w Warszawie w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 31 Lipca (12 Sierp.) 1869 r. a w dniu dzisiejszem do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 14 (26) Października 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będą: Józef Kokeli Obrońca przy b. Radzie Stanu i Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego tudzież Ludwik Marczewski Patron przy Trybunale tutejszym, których zamieszkania są wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1869 r.

w. z. Podpisarz Trybunału

Julijan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1869 r.

w z. Podpisarz Trybunału

Julijan Swierczewski.

Po odbyciu w dniach 14 (26) Października, 28 Października (9 Listopada), 11 (23) Listopada 1869 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości wyżej opisanej, Trybunał Cywilny w Warszawie termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 4 (16) Grudnia 1869 r. godz. 10 z rana wyznaczył.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 1,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w dniu ostatecznego przysądzenia od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykazać się mającego.

Vadium rs 10,000.

Warszawa d. 19 List (1 Grud.) 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 8810. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karoliny z Wolfów po Ludwiku Sojeckim pozostałej wdowy, w Warszawie pod N. 33 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Piędzickiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 556 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu rs. 450. z procentem w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mającym, i kosztów egzekucyjnych od Leopolda Gradzikiewicza właściciela nieruchomości N. 65a w Pradze przy Warszawie, zaś pod Nr. 405 w Pradze przy Warszawie zamieszkałego, protokółem Michała Wacława Markiewicza, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze przy Warszawie, narożnie ulicy Szerokiej, Strzeleckiej i Targowej, pod Nr. 65 hyp., a 65 lit. a pol., w cyrkule policyjnym i administracyjnym XII, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się skarbowi rocznie czynszu złp. 6, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leopolda Gradzikiewicza należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 4,000 mieć mogąca

Na gruncie nieruchomości tej stoją następujące zabudowania:

1. Dom drewniany zewnątrz szalowany o parterze p d dachem gontami krytym o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

2. Parkan z galarowizny, w którym jest brama dwuskrzydłowa.

3. Dwa ogródki osztachetowane, w których mieszczą się 4 ławki sosnowe i 2 stoły oraz drzewka dzikie około sztuk 5 i altanka z desek

4 Oficynka drewniana zewnątrz gliną i wapnem rynkowana, pod dachem gontami krytym, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym

5 Porsk w ziemi urządzony, deskami kryty.

6 Parkan od ulicy Strzeleckiej z galarowizny.

7 Gołębnik z desek w kształcie budy.

8 Komórki z galarowizny pod półdachem deskami krytym

9. Studnia balami cembrowana i takiemiż kryta

10. Kloaka z desek o dwóch sedesach deskami kryta.

11. Chlewek z tyłu kloaki urządzony.

12. Śmietnik z galarowizny.

13. Szopa z bali w słupy postawiona, pod półdachem gontami krytym, o jednych wierzejach i jednych drzwiach.

14. Gołębnik z desek.

15. Zabudowanie z desek pod półdachem gontami krytym.

16. Parkan z galarowizny postawiony.

17. Ogródek mały deskami z galarowizny ogrodzony.

W nieruchomości tej mieści się 6 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ignacego Piędzickiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi m. Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie tamże pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne

Obudwom dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10-tej z rana, w Wydziale I-ym, dnia 4 (16) Września 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Ignacy Piędzicki, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji w dniach 4 (16) Września, 18 (30) Września i 2 (14) Października 1869 r., wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 2 (14) Października 1869 r. w dacie trzeciej publikacji zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości wyznaczony został na dzień 18 (30) Listopada 1869 roku, w którym to dniu licytacja odbywać się będzie na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 i rozpocznie się od sumy rsr. 1,0 0, lub ⅔ części szacunku jaki taksą biegłych wykryty zostanie.

Warszawa d. 3 (15) Października 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym Trybunał Cywilny w Warszawie, nieruchomość Nr. 65 hypotecznie, a Nr. 65a policyjnie, na Pradze pod Warszawą położoną, przygotowawczo przysądził Ignacemu Piędzickiemu Patronowi za sumę rs. 1,000 i zarazem termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 2 (14) Stycznia 1870 r. oznaczony został, w którym to dniu o godzinie 10 rano, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 w Wydziale I. licytacja odbywać się będzie i rozpocznie się od sumy rs. 1,000, lub od ⅔ części szacunku, jaki taksą biegłych wykryty zostanie.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8815. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Feliksa Puslowskiego obywatela czasowo w mieście Tuluzie Departamencie Garonny Cesarstwie Francuzkiem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Wedemana Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 609 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 20,000 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1869 r. oraz kosztów egzekucyjnych od Józefa Hr. Szenbek właściciela nieruchomości Nr. 1761 lit. A w Warszawie, w Odesie Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1761 lit. A obrano mającego, protokółem Władysława Popławskiego Komornika przy Trbunale Cywilnym w Warszawie w d. 2 (14) Września 1869 r. spisanym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Okopowej pod Nr. 1761 lit. A, w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym IX (Łazienkowskim) administracyjnym IX i X, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Hr. Szenbek należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, na gruncie dziedzicznym stojąca przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 48,000 mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące zabudowania.

1. Pałac w ogrodzie masiv murowany, o piwnicach, parterze, w części o dwóch a w części o jednem piętrze, o czterech kominach murowanych nad dach blachą kryty wyprowadzonych. Od tyłu znajduje się wieżyczka okrągła o piwnicy, parterze i jednem piętrze murowana blachą kryta o dwóch kominach murowanych, o parę kroków od pałacu w ogrodzie znajdują się dwie studzienki kamieniem ciosowym wyłożone i przykryte, mające w pośrodku rury metalowe dla przeprowadzenia wody do łazienki w pałacu będącej.

2. Zabudowanie murowane, kuchnie i mieszkania dla służby w sobie mieszczące, w części piętrowe blachą kryte, o 4 kominach murowanych.

3. Przybudowanie do powyższego zabudowania ścianą jedną murowaną mającą resztę drewnianą z desek i łat blachą kryte, komórkę kloaki i lodownię mieszczące.

4. Parkan okalający powyższe zabudowania w słupy drewniane z drzwiami tworzy ono podwóreczko kamieniem polnym brukowane.

5. Pompa żelazna z pompą.

6. Strzelnica murowana długa około 40, a szeroka około łokci 8, o jednym kominie muro-

wanym nad dach blachą kryty wyprowadzonym.

7. Sztachety żelazne lakierowane na podmurowaniu z dwoma takiemiż bramami.

8. Stajnie wozownie i obora parterowe masiv z cegły murowane, dachówką i blachą kryte kominów dwa mające.

9. Oficynka murowana parterowa o jednym kominie murowanym nad dach blachą kryty wyprowadzonym w ktorej mieszka ogrodnik i wyrobnica.

10. Pompa żelazna z takąż korbą.

11. Podwórze kamieniem polnym brukowane od ogrodu parkanem murowanym oddzielone.

12. Parkan murowany z bramą drewnianą i furtką.

13. Ogród dziki w części kwiatowy w którym sadzawka mała, altanek drewnianych z łat 2, foteli i stołków żelaznych 8, ławeczek żelaznych i drewnianych 15, stołów żelaznych 5, nadto sześć klombów kwiatowych barjerkami żelaznemi obwiedzionych.

14. Podwórze w około pałacu kamieniem polnym wybrukowane.

Podług oświadczenia rządcy, nieruchomość Nr. 1761 lit. A. od d. 1 Października r. b. wynajął Książę Imeretyński za cenę rs. 2,000 rocznie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Adwokata Wedemana Teodora pod N-rem 609 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Września 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości w Warszawie d. 2 (14) Października 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 urzędującego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dnia 2 (14) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Wedeman Adwokat przy Sądzie Apalacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d.15 (27) Października 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Października 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8807. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie:

1. Jana Edwarda 2-ch imion Karolego, obywatela, w Warszawie pod Nr. 2375 *d.* zamieszkałego.

2. Władysława Mazurkiewicza, Podprokuratora przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, pod Nr. 1540 zamieszkałego.

3. Józefa Moszyńskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego.

4. Stanisława Mińskiego obywatela, w dobrach Tchórznicy, Powiecie Sokołowskim Gubernji Siedleckiej zamieszkałego.

Wszystkich zamieszkanie prawne do tej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Moszyńskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sum: rs. 416 kop. 10 i rs. 375 dla Jana-Edwarda Karolego; rs. 1,125 dla Władysława Mazurkiewicza; rs. 1,875 dla Józefa Moszyńskiego, i rs. 4,500 dla Stanisława Mińskiego, wraz z procentami od nich przynależnemi, w akcie zajęcia wymienionemi i kosztów od Karoliny Górskiej, Józefa Górkiego małżonki, właścicielki dóbr ziemskich Miedzeszyn, w tychże dobrach w Powiecie Warszawskim zamieszkałej i zamieszkanie prawne obrane mającej, protokółem Dominika Pawłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 16 (28) Września 1869 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęto i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Miedzeszyn, do których wieś Błoto zwana, należy i Falenice, do których wieś Nowa-Wieś i druga wieś Holendrami obsadzona, Kępa zwana, należą, podług osnowy wykazu hypotecznego, a podług zaprowadzonego na gruncie gospodarstwa, z folwarków: Miedzeszyn, Miedzeszynek nowo-erygowanego i Błoto, z wsi Miedzeszyn i Błoto, z kolonji Błoto, Juljanów, Karolew vel Wilcza-Góra zwanej, (Friedrichsthal) Nowa-Wieś, Emiljanów, Skrzypki, Falenica i Kępa Falenicka, tudzież z osady młynarskiej i lasów przyległych składające się, w Gminie Zagość, Parafji Zyżnia, w Okręgu, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze położone.

Ogólna rozległość dóbr Miedzeszyn z przyległościami, z wyłączeniem gruntów do włościan przeszłych, wynosić może w przybliżeniu około włók 93 miary nowopol. czyli dzies. 46 $^{1}/_{4}$, a z tych gruntu ornego około mórg 1600, łąk mórg 68, boru sosnowego mórg 80, zarośli mórg 300, nieużytków mórg 180, krzaków mórg 200, miejsc po wyciętym lesie mórg 500, placów pod zabudowaniami, łącznie z ogrodem mórg 8. Resztę przestrzeni zajmują drogi, rowy, wody, miedze, granice i wygony. Gleba gruntów żytnia klasy III, a w niektórych miejscach klasy IV. Dobra te złożone są z jednego kawała ziemi, niczyją własnością nieprzedzielonego. Należą prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Karoliny z Andrychiewiczów Górskiej, Józefa Górskiego małżonki, i w jej też posiadaniu zostają, oprócz folwarku Miedzeszyn, który za kontraktem urzędowym przed Stanisławem Jasińskim Rejentem dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1865 r. zawartym, a do hypoteki wniesionym, zostaje w dzierżawnem posiadaniu Stanisława Łukowskiego do dnia 1 Czerwca 1871 r.

Na gruncie zajmowanych dóbr stoją następujące zabudowania:

Folwark Miedzeszyn.

1. Dom (dwór) z drzewa postawiony, na zewnątrz otynkowany, z dwóch części razem złączonych, pod jednym dachem gontowym, z piwnicą i 3 kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi.

2. Ogród fruktowy i warzywny, tylko od podwórza żerdziami odgrodzony, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 185, szczepów młodych 400, krzaki agrestu i porzeczek, dębów starych sztuk 86.

3. Stajnia i obora (dawniej browar) z cegły palonej masiv murowane, pod gontem, z 2 kominami murowanemi, nad dach wyprowadzonemi.

4. Szopa z drzewa w słupy zbudowana, na podmurowaniu z cegły palonej, pod słomą.

5. Stodoła z drzewa w słupy postawiona, słomą kryta, o 2-ch klepiskach.

6. Studnia balami cembrowana, z żurawiem i kubłem.

7. Holendernia i wozownia, w słupy z drzewa zbudowana, pod gontem.

8. Kloaka z drzewa gontami pokryta, o 2 sedesach.

9. Dom z drzewa w słupy postawiony pod gontem, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

10. Dom z drzewa w słupy postawiony pod gontem, o 1 kominie murowanym nad dach wysuniętym, połowa tego domu należy do uwłaszczonych włościan.

11. Piwnica oddzielna z cegły palonej murowana, sklepiona.

12. Dom w krzyżalce z drzewa gontami nakryty, 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

13. Chlewik z drzewa słomą pokryty.

14. Podwórze rozległe, pomiędzy powyższemi zabudowaniami będące.

15. Kuźnia z mieszkaniem dla kowala, z drzewa w słupy postawiona pod gontem, z kominem murowanym.

16. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

17. Dom drewniany pod słomą, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, połowa tego domu należy do uwłaszczonego włościanina.

18. Karczma z drzewa, w węgieł i słupy postawiona, gontem kryta, z kominem murowanym.

19. Stajnia zajezdna z drzewa w słupy postawiona, gontami pokryta.

20. Przybudowanie z drzewa, w słupy postawione pod gontem, gdzie się mieści piwnica murowana z cegły palonej.

Daniel Strumberg, dzierżawca propinacji, z jednej karczmy płaci rocznie 120 rs.

Na gruntach folwarku Miedzeszyn, wysiewa się w przybliżeniu:

Żyta korcy 34, owsa korcy 24, gryki korcy 5, prosa garncy 16, kartofli korcy 30.

Inwentarz żywy:

Wołów roboczych 2, koni fornalskich 6, krów 10, jałowizny 8.

Inwentarz martwy:

Wozów kutych 2, płużyc 2, pługów 2, bron drewnianych 4.

Folwark ten leży nad Wisłą.

Folwark Miedzeszynek.

21. Dom (dwór) o parterze i 1-em piętrze z drzewa zbudowany, na zewnątrz otynkowany, z suterenami i piwnicami, z cegły palonej wymurowanemi, nad którego dach gontem kryty, wyprowadzone 3 kominy murowane.

22. Oficyna parterowa z drzewa zbudowana, z suterenami z cegły palonej.

23. Ogród plotem z chrustu ogrodzony, w którego połowie znajduje się drzew młodych fruktowych sztuk 24, klomby kwiatów, krzewy agrestu, drzewa akacji, wierzby, topole, druga połowa jest przeznaczona na warzywa.

24. Stajnie i wozownie z drzewa zbudowane, pod dachem z gonta.

25. Chlewy z drzewa w słupy postawione, słomą, a okapy gontem kryte.

26. Stodoła z drzewa w słupy, słomą pokryta.

27. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

28. Kloaka z drzewa zbudowana pod gontem o dwóch sedesach.

29. Dom dla czeladzi z drzewa pod gontem, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

30. Chlewki z drzewa pod słomą zbudowane.

31. Podwórze rozległe, płotem z chrustu ogrodzone, przy powyższych zabudowaniach będące, przy których także znajdują się drzewa topolowe i dęby stare, a nadto między temiż zabudowaniami a Wisłą znajduje się lasek brzozowy.

Folwark ten w hypotece nie jest objawiony.

Na gruntach tego folwarku wysiewa się:

Żyta korcy 20, pszenicy korcy 3 $^{1}/_{2}$, owsa korcy 30, jęczmienia korcy 10, grochu korcy 3, gryki korcy 2, kartofli wysadza się korcy 10.

Inwentarz żywy i martwy:

Wołów roboczych 2, koni fornalskich 3, krów 7, jałowizny sztuk 3, wozów 1 $^{1}/_{2}$, płużyc 3, bron bosych 2, sieczkarnia 1.

Folwark Błoto.

Prawo wieczystej dzierżawy folwarku Błota i przyłączonych do niego kolonij Nr. 4, 5, 6 i 11, zamieszczone jest w dziale IV pod Nr. 14 wykazu hypotecznego i przysługuje Józefowi i Karolinie małżonkom Górskim.

W folwarku tym są:

32. Dom w ryglówkę i krzyżulce postawiony słomą kryty, o jednym kominie murowanym.

33. Dom z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły palonej gontem kryty, o dwóch kominach murowanych.

34. Stodoła w węgieł i słupy z drzewa gontem pokryta, o dwóch klepiskach z wierzejami.

35. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i drągiem do kubła.

36. Zabudowanie nowe w zrębie, nie zupełnie skończone.

37. Ogród warzywny i owocowy, w którym znajduje się drzew fruktowych młodocianych około sztuk 70, bez żadnego ogrodzenia.

38. Podwórze dosyć rozległe bez ogrodzenia, na którem stoi drzew dzikich grusz sztuk 7.

39. Karczma z drzewa w słupy postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym.

Icek Berenholtz propinator, z karczmy tej płaci rocznie rs. 60.

Na gruntach folwarku Błoto wysiewa się:

Żyta korcy 50, jęczmienia korcy 5, owsa korcy 20, tatarki korcy 10, jarki korcy 5, kartofli korcy 20.

Inwentarz:

Koni fornalskich 4, owiec sztuk 150, bryczka 1, wozów 2.

Osada młynarska.

40. Dom z drzewa w węgieł zbudowany pod gontem, o jednym kominie murowanym.

41. Obora z drzewa gontami kryta.

42. Chlewik z drzewa pod gontem.

43. Wiatrak z drzewa gontem kryty, o jednym ganku.

Obecnie do młyna należy jedna morga gruntu i z tego posiadacz Jan Bączkowski płaci czynszu rocznie rsr. 18 do dominium Miedzeszyn.

Prawo wieczystego posiadania osady młynarskiej, objawione jest w dziale III pod Nr. 11 wykazu hypotecznego. Zabudowania powyżej opisane, są własnością posiadacza.

Kolonja Aleksandrów.

Ta kiedyś istniała, lecz przez wylewy Wisły zniszczoną została i obecnie do folwarku Miedzeszynek została wcielona. Właścicielka dóbr za sprzedaż wici na gruntach tej kolonji rosnących, bierze rocznie rsr. 100.

L a s.

Las do dóbr Miedzeszyn należący, po większej części jest młodociany sosnowy, co do rozległości wyżej wykazany. Znajdują się w nim:

44. Barak z drzewa deskami szalowany, w ziemi, pod gontem.

45. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

Barak ten i studnia należą do uwłaszczonego włościanina.

Kolonja Emiljanów.

Dawniej było tu pięciu kolonistów, lecz obecnie się nie znajdują, a grunta po nich opuszczone, zarosły krzakami.

Kolonja Błoto.

Tu również dawniej znajdowało się 10 kolonistów, posiadających ogółem gruntu morgów 401, lecz grunta te opuścili, które następnie przeszły na użytkowanie dominium.

Kolonja Karolew.

Zwana Wilczą Górą vel Friedrichsthal. Kolonja ta ma gruntu morgów 240, osiadłych kolonistów nieuwłaszczonych trzech, którzy płacą rocznie czynszu po kop. 45 z morga i posiadają zabudowania własne takie:

46. Dom z drzewa pod gontem z kominem murowanym.

47. Stodoła z drzewa pod słomą.

48. Obora z drzewa pod słomą.

49. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

50. Chlewik pod słomą.

51. Chałupa z drzewa pod słomą.

52. Piwnica oddzielna w ziemi.

Folwark Falenice.

Dawniej egzystujący, mający ogólnej rozległości morgów 45, obecnie do folwarku Błoto przyłączony, zabudowań żadnych nie posiada.

W zajmowanych dobrach znajduje się uwłaszczonych włościan i kolonistów 89, którzy posiadają gruntu ogółem morgów 1,925 prętów 261, 9-iu tylko kolonistów w kolonji Emiljanów opuścili swoje grunta i z takowych nie użytkują.

Na kolonji Kępa Faleniecka stoi karczma, która dawniej należała do dominium Miedzeszyn, obecnie jednak wraz z prawem propinacji, za kontraktem urzędowym z dnia 17 Czerwca 1855 r., w księdze wieczystej objawionym, nabył na własność Jan Gacki, który prawa swoje odstąpił Annie Kiziak.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Moszyńskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w wydziale I złożony przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze przy Warszawie. tamże pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

2. Karolowi Świderskiemu, Wójtowi gminy Zagość, do której zajęte dobra ziemskie Miedzeszyn z przyległościami należą, we wsi Miedzeszyn zamieszkałemu i urzędującemu, również na ręce własne.

Obudwom dnia 29 Października (10 Listopada) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Miedzeszyn w Warszawie dnia 1 (13) Listopada 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunałuu Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 zwykłe posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 12 (24) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Moszyński Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8814 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwika Lesińskiego obywatela, z własnych funduszów się utrzymującego w dobrach Widzowie Okręgu Petrokowskim Gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokeli Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Warszawie pod Nr 647 b zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000 i rsr. 1,500, z większej sumy rsr 4,440 pochodzącej, czyli ogólnej sumy rsr. 4,500, z procentem prawnym od dnia 24 Czerwca n. s. 1865 r i kosztów od Pawła Grabowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 60 położonej, zaś we wsi małem Płocku Okręgu Łomżyńskim Gubernji Łomżyńskiej zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 9 Kwietnia (1 Maja) 1867 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Rynek Starego miasta pod Nr. 60, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu I w Gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu m. Warszawy, na gruncie dziedzicznym, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Pawła Grabowskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Arji Laugieben za kontraktem przed Więckowskim Rejentem w dniu 8 (20) Lipca 1866 r. zeznanym, za sumę rsr. [illegible] 68 na lat 2 umówioną, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr 1200 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana z piwnicami murowanemi, o partrze i 3 ch piętrach cynkiem kryta z kominem murowanym

2 Komórki z bali cynkiem kryte.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i pierwszem piętrze, dachówką holenderką kryta z kominem murowanym.

4. Oficyna masiv murowana o parterze i 2-ch piętrach holenderką, w części przy okapach cynkiem kryta komin murowany mająca.

5. Komórki o parterze i pierwszem piętrze z bali, oraz kloaka cynkiem kryta.

6. Komórka z drzewa cynkiem kryta o piętrze.

7. Sztachetki z furtką.

Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest szesnastu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych, nadto w tymże domu są wynajmowane piwnice i komórki

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokeli Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Aleksandra Nagler urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1867 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli Obrońca przy b. Radzie Stanu którego zamieszkanie jest wyżej wskazane

Warszawa d. 8 (20) Maja 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Maja 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 30 Czerwca (12 Lipca), 14 (26) Lipca i 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień warunków sprzedaży nieruchomości wyżej wyrażonej, Trybunał Cywilny wyznączył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 11 (23) Września 1867 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I o godzinie 10 z rana.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 2,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wykazać sie mającego.

Warszawa d. 4 (16 Sierpnia 1867 r.
Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

W terminie powyższym, wyniesione przez wywłaszczonego dłużnika spory, wyrokiem Trybunału oddalone zostały i przygotowawcze przysądzenie odbyto, przy którem popierającemu sprzedaż Obrońcy, nieruchomość na sprzedaż wystawioną za sumę rsr. 2,000 przysądzono, a termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 8 (20) Listopada 1867 r. wyznaczono, który jednak z powodu założonej apelacji od wyroku powyższego spełzł bezskutecznie. Po oddaleniu tej apelacji, wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 12 (24) Stycznia 1868 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia, wyrokiem Trybunału z dnia 9 (21) Lutego 1868 r wyznaczony został na dzień 11 (23) Marca 1868 r godzinę 10 z rana w którym to dniu w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,983 kop. 78$^1/_6$ jako $^2/_3$ części taksy przez biegłych sporządzonej. Vadium wynosi rsr. 1,000.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu wytoczonych przez wywłaszczonego dłużnika sporów, spełzł bezskutecznie. Po ostatecznem tych sporów oddaleniu wyrokiem Rządzącego Senatu z d. 22 Sierpnia (3 Września) r. b. na skutek wniesionego żądania Trybunału Cywilnego Warszawskiego wyrokiem ilacyjnym z d. 1 (13) Października r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 13 (25) Listopada r. b. godzinę 10 tą z rana w miejscu swych posiedzeń wyznaczył.

W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,983 kop. 78$^1/_6$ jako $^2/_3$ części taksy. Vadium wynosi rs. 1.000.

Warszawa d. 5 (17) Października 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu braku licytantów termin powyższy spełzł bez skutku. Po bezskutecznem upłynieniu czasu do sporządzenia rewizji taksy wyrokiem Trybunału tutejszego oznaczonego i po oddaleniu apelacji dłużnika od wyroku tego założonej, na żądanie popierającego subhastację Trybunał miejscowy wyrokiem w d. 12 (24) Sierpnia 1869 r. szacunek nieruchomości tej taksą biegłych na rubli sr. 11,975 kop. 77$^1/_4$ wykazanej o $^1/_3$ część to jest do rsr. 7.983 kop. 78$^1/_6$ zniżył i postanowił, iż licytacja rozpocząć się ma od $^2/_3$ części tak zniżonego szacunku. Po odrzuceniu apelacji dla której termin tym samym wyrokiem na d. 11 (23) Września r. b wyznaczony ogłoszonym nie został. Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem na ilację w d. 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 1 (13) Października 1869 r. godzinę 10 rano oznaczył w dniu tym na publicznem posiedzeniu Trybunału Cywilnego Warszawskiego w domu pod Nr 549 w Wydziale I., licytacja rozpocznie się od sumy rsr 5,322 kop 52$^1/_8$ jako $^2/_3$ części zniżonego przez Trybunał szacunku

Vadium wynosi rsr 1,000.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Września) 1869 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Termin powyższy spełzł bezskutecznie z powodu założonej przez dłużnika apelacji od wyroków Trybunału Cywilnego z dat 12 (24) Sierpnia i 25 Sierpnia (6 Września) 1869 r. zniżenie szacunku nakazujących

Sąd Apelacyjny wyrokiem w d. 24 Września (6 Października) 1869 r. zapadłym apelację dłużnika przyjął wyroki zaapelowane uchylił.

Na skutek ilacji Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w d. 6 (18) Listopada r. b. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 30 Grudnia (11 Stycznia) 1869/70 r. godzinę 10 rano wyznaczył

W dniu tym licytacja na nieruchomość sprzedawaną odbytą będzie w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego w domu pod Nr. 549*a*, rozpocznie się od sumy rs. 7,983 kop. 78$^1/_6$ jako $^2/_3$ części szacunku pierwotnie przez taksę wykazanego.

Vadium wynosi rsr. 1,000.

Warszawa d 17 (29) Listopada 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 8809. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Grzegołkowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 821 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Czarneckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie. w Warszawie pod Nr. 49.*a.* zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 750 z procentem od dnia 5 (17) Kwietnia 1869 roku i kosztów od Emeryka Ćwierlikowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1607 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Wincentego Ruszczykowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 4 (16) Lipca 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1607 w cyrkule policyjnym i administracyjnym IX dawniej, a obecnie Łazienkowskim zwanym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr 4 k. 14 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Emeryka Ćwierlikowskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy murowany gontami kryty, z kominem murowanym.
2. Dom drewniany parterowy, gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
3. Offcyna z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
4. Drwalnia z drzewa, deskami obita.
5. Ustęp z desek, dachówką pokryty.
6. Kloaki z drzewa deskami obite, gontami kryte.
7. Komórka czyli chlewek gontami kryty.
8. Oficyna z drzewa parterowa, gontami kryta, z 2 kominami murowanemi.
9. Oficyna murowana, o 2 piętrach blachą kryta z kominem murowanym.
10. Drwalnie deskami obite, gontami kryte.
11. Pompa drewniana, z korbą żelazną.

W nieruchomości tej jest 23 lokatorów, z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Leona Czarneckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr 497*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydz. I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr 4/5 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Lipca 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż rzeczonej nieruchomości d. 9 (21) Lipca 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisano zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana d 15 (27) Września 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Leon Czarnecki Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 21 Lipca (2 Sierp.) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d 21 Lipca (2 Sierp.) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży subhastacyjnej nieruchomości Nr. 1607 w Warszawie w dniu 15 (27) Września, 29 Września (11 Października) i 13 (25) Października 1869 r., Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 1 (13) Grudnia 1869 r. godzinę 10 tą z rana wyznaczył. który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I. Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rsr. 4,500 którą za tę nieruchomość Karol Grzegołkowski subhastacją popierający postąpi.

W terminie zaś ostatecznego przysądzenia licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 8806. Podaje do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji sądowej dochody nieruchomości Nr. 1624/5, w Warszawie przy ulicy Żurawiej, położonej, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytację na rok jeden, poczynając od dnia 1 Stycznia 1870 r., do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

Termin do odbycia tej licytacji oznaczonym został na dzień 10 (22) Grudnia 1869 r. godzinę 11 z rana, na gruncie rzeczonej nieruchomości przed podpisanym komornikiem.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 250 za cały rok, lub takiej jaką pierwszy z licytantów poda.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika, w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1788 utrzymywanej.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grud.) 1869 r.
A. *Gawryłów* Komornik.

N. D. 8805. W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1869 r. w domu pod Nr. 496, w dniu 25 (7) t. m. o godzinie 10 rano na Starem-mieście, tegoż dnia o godzinie 12 w południe na placu Grzybów, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, obrazy, lustra, garderoba i bielizna damska i męzka, krowy, konie, trzoda chlewna, żyto, jęczmień, owies i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 8758. *Отдѣленіе Исправительнаго Суда при Управленіи Варшавскаго Оберъ-Полиціймейстера.*

Отобранное полиціею у подозрительной личности золотое лопнувшее кольцо, съ надписью „Александра Комарова 1841 г. Апрѣля 6" и столовый ножъ находятся въ депозитѣ здѣшняго Отдѣленія; увѣдомляя объ этомъ Отдѣленіе проситъ законнаго владѣльца этихъ вещей, дабы въ продолженіе 30 дней явился въ сей Судъ за полученіемъ оныхъ.

Г. Варшава, Ноября 10 (22) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій, Помяновскій.

*

Odebrana przez policję od osoby podejrzanej złota obrączka pęknięta z napisem „Александра Комарова 1841 г. Апрѣля 6" i nóż stołowy znajduje się w depozycie Sądu tutejszego, zatem wzywa się niniejszem, prawy tych rzeczy właściciel, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia tego obwieszczenia zgłosił się do wydziału po odbiór swej własności.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Pomianowski.

N. D. 8757. *Отдѣленіе Исправительнаго Суда при Управленіи Варшавскаго Оберъ-Полиціймейстера.*

Вызываетъ Петра Михалевича, поденьщика, заявленнаго въ Прагѣ подъ Ваташвою, въ домѣ № 122, нѣсколько недѣль назадъ выбывшаго безъ вѣсти, дабы въ продолженіе 30 дней явился въ Отдѣленіе или увѣдомилъ о настоящемъ мѣстопребываніи своемъ, потому что въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Варшава, Ноября 10 (22) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій, Помяновскій.

* * *

Zapozywa Piotra Michalewicza wyrobnika na przedm. Pradze pod Nr. 122 zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu stawił się do Wydziału lub o teraźniejszym pobycie swym doniósł pod skutkami prawa.

Warszawa dnia 10 (22) Listopada 1869 r.
Prezydujący, Pomianowski.

N. D. 8726. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ Файгу Гольдштейнъ, прежде въ городѣ Закрочимѣ проживающую, нынѣ же по мѣстопребыванію неизвѣстную, чтобы въ теченіи 30 дней явилась по своему собственному дѣлу въ Плоцкій Исправительный Судъ, или увѣдомила о настоящемъ мѣстѣ жительства, ибо въ противномъ случаѣ принудитъ здѣшній Судъ поступить съ нею законнымъ порядкомъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 8 (20) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa Fajgę Goldsztejn, ostatecznie w mieście Zakroczymiu Powiatu Płońskiego przebywającej, obecnie niewiadomej z pobytu, aby się najdalej w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania stawiła w tutejszym Sądzie Poprawczym, lub też uwiadomiła o obecnem miejscu zamieszkania, gdyż w razie przeciwnym stosownie do przepisów prawa postąpionem z nią będzie.

Płock dnia 8 (20) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *8730.* *Судъ Простой Полиціи въ Шидловцѣ.*

Вызываетъ симъ Кароля Грженде, конскрипціоннаго возраста, жителя деревни и гмины, Хлѣвиска, Конскаго уѣзда, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго, дабы явился въ здѣшнимъ Судѣ въ продолженіи 30 дней, считая со дня настоящаго объявленія или донесъ о своемъ мѣстопребываніи, въ противномъ же случаѣ Судъ поступитъ по закону.

Г. Шидловецъ. Ноября 13 (25) д. 1869 г.
Подсудокъ. Гольцъ.

* * *

Wzywa Karola Grzędę, w wieku popisowym będącego, z wsi i Gminy Chlewisk powiatu Końskiego pochodzącego, aby w sprawie własnej w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia tego zapozwu stawił się w sądzie tutejszym lub wiadomość o swoim pobycie udzielił, gdyż po upływie zakreślonego czasu, listami gończemi ścigany będzie.

Szydłowiec dnia 13 (25) Listopada 1869 r.
Podsędek, Holtz.

N. D. 8639. Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach.

Wzywa Aleksandra Piszel płóciennika, ze wsi i gminy Kamienica-Polska Powiatu Częstochowskiego, iżby dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej o niedozwolone leczenie, stawił się w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym lub o teraźniejszem miejscu swego zamieszkania doniósł, pod skutkami prawa.

Chęciny d. 30 Paźdz. (11 Listopada) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Mierzejewski.

N. D *8724.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Въ началѣ мѣсяца Сентября 1869 года отъ подозрительнаго человѣка отобрано и и задержано подъ шубокъ съ черною шерстью, потому вызываетъ владѣльцевъ онаго дабы въ теченіи 30 дней съ доказательствами удостовѣряющими явились въ здѣшній Судъ, въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону

Г. Ленчица, Ноября 13 (25) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья, Баеръ.

N. D. *8725.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Вызываетъ симъ Яна Нагель въ деревни Холмно, Ленчицкаго уѣзда проживавшаго, винокура, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту пребыванія, дабы въ теченіи 30 дней явился въ Судъ для выслушанія приговора по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Ленчица, 1 (13) Ноября 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья, Баеръ.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.